Pojedyńczy numer 20 groszy. Nakład 34 000 egzemplarzy. Numer obejmuje 12 stron.

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Drukiem i nakładem „Drukarni Bydgoskiej“ Spółki Akc.

PRENUMERATA:

w ekspedycji i **agenturach w Bydgoszczy** z dodatkiem tygodniowym „SPORT POMORSKI“ wynosi **kwartalnie 8.25 zł.**, na pocztach **przez listowego w dom 9.33 zł.** — **Miesięcznie 2.75 zł.**, przez listowego **w dom 3.11 zł.** pod opaską w Polsce **5.00 zł.**, do Francji i Ameryki **7.50 zł.**, do Gdańska **4.00 guldeny**, do Niemiec **4.00 marki**. — W razie przeszkód w zakładzie, spowodowanych wyższą siłą, strajków lub t. p., wydawnictwo **nie odpowiada za dostarczanie pisma**, a prenumeratorzy **nie mają prawa** do odszkodowania. Redaktor przyjmuje od godz. 11—12 w południe oraz od godz. 5—6 po południu. Rękopisów Red. nie zwraca. — Redaktor odpowiedzialny **Henryk Ryszewski**. Ekspedycja (centrala: Poznańska 30 — filja: Dworcowa 2) otwarta od godziny 8 rano do godziny 6 wieczorem bez przerwy.

Adres redakcji i administr. ul. Poznańska 30

OGŁOSZENIA:

20 groszy od wiersza milim., szerokości 38 milim. Za reklamy od milim. na stronie przed ogłoszeniami 67 milim. **50 groszy**, w tekscie na drugiej lub dalszych stronach **75 groszy**. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe **20 groszy**, każde dalsze **10 groszy**; dla poszukujących pracy 20% zniżki. Przy częstem powtarzaniu udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 100% nadwyżki. — Ogłoszenia skomplikowane 20% nadwyżki. — Za terminowy druk i przepisane miejsce ogłoszenia — Administracja nie odpowiada.
Miejsce płatności i prawem dla wszelkich sporów sądowych jest Bydgoszcz.
Konta bankowe: Bank Ludowy — Bank M. Stadthagen T. A.
Konto czekowe: P. K. O. nr. 203713 Poznań.

Telefon administracji 315. — Tel. filji 1299. Telefon naczelnego redaktora nr. 316. Telefon redakcii 326

Numer 40. BYDGOSZCZ, sobota dnia 19 lutego 1927 roku. Rok XXI.

O prasie niemieckiej w Polsce.

Pan Stanisław Bernatt, berliński korespondent jednej z gazet poznańskich, doktoryzował się w Monachjum na podstawie pracy „Die deutsche politische Tagespresse Polens“. Gdy patrzy się, jaką zagranica opieką otacza t. z. „Zeitungskunde“, tworząc dla niej katedry i specjalne uczelnie, boleść i wstyd mimowolny ogarnia, że jedyna u nas szkoła dziennikarsko - publicystyczna w Warszawie pędzi suchotniczy żywot, podtrzymywana ofiarnością i poświęceniem grona pedagogicznego, aczkolwiek program posiada wzrorowy, szeroki i pierwszorzędnych wykładowców, zgranych z sobą doskonale. Starym chorążym prasy wydaje się jeszcze ciągle, że dziennikarz „rodzi się“ i nie potrzebuje przysposabiać się do zawodu, że ma zaczarowane skrzypki i wszystko jedno, jakim na nich pociąga smyczkiem. Rozprawa p. Bernatta dowodzi wręcz czegoś przeciwnego. Sumienność i metoda niemiecka ujmuje w karne dłonie i dyscyplinę nową wiedzę i stara się ją narzucić chętnym adeptom. Praca p. Bernatta nie opiera się może na rozległem podłożu kulturalnem, nie zarysowuje się na kanwie wielkich wydarzeń, nie jest studjum, przepuszczającem przez swoją soczewkę odbicie życia politycznego i społecznego, ale tworzy bardzo sumienny, niemal kronikarski przyczynek do historji prasy w Polsce, rejestruje każdy objaw i ułatwia niezmiernie orjentację przyszłemu badaczowi. Ze źródłowego, żmudnego studjum okazuje się, że w zaborze pruskim wychodziło już w 1816 r. **„Posener Intelligenzblatt“**, a w Toruniu między 1830—1832 r. **„Thorunia**, die Erzählerin und Anzeigerin an der Weichsel u. Drewenz“. Rewolucja 1848 r., chwilowy podmuch liberalizmu, wywabiła niby grzyby po deszczu, rozmaite przelotnie przeważnie wysiłki drukowanego słowa. W Bydgoszczy aż trzy pojawiły się wydawnictwa w krótkim okresie: **„Bromberger Wochenblatt“**, — **„Bromberger Volksblatt“** i **„Neues Bromberger Wochenblatt“**. Z owej epoki istnieje jeszcze **„Der Bote von der Netze“**, który połączył się z „Czarnikauer Anzeiger“ i dziś nosi nazwę „Anzeiger für den Netzedistrikt“ z charakterystycznym podtytułem: „Kurjer Czarnkowski“, oczywiście w chęci zdobycia polskich inseratów.

Dawną tradycję ma za sobą **„Der Gesellige“**, powołany do życia przez Karola Gotthilfa Röthe w r. 1826 w Grudziądzu. Zrazu tygodniczek, zamieniony na dziennik przez syna fundatora, Gustawa, zdołał zdobyć dużą poczytność i wypromować się na stanowisko najpoważniejszego organu w Niemczech Wschodnich. W 1891 r. zakupiła przedsiębiorstwo spółka handlowa Alfreda Muscate i zatrudniała w niem jeszcze w 1913 r. 140 osób! W 1920 r. sprzedano je Bankowi Związku Spółek Zarobkowych. W miejsce „Der Gesellige“ powstała **„Weichselpost“**, a dawny „Gesellige“ przeniósł się do Piły i tam wychodzi dorzuciwszy do swej firmy objaśnienie: „Schneidemühler Zeitung. Generalanzeiger für den Osten“.

Trudno za autorem rejestrować wszystko. Szczególną uwagę poświęca trzem kolumnom, trzem głównym heroldom prasowym niemczyzny **„Posener Tageblattowi“**, — „Kattowitzer Zeitung“ i **„Deutsche Rundschau in Polen“**, założonej w 1876 r. przez Karola Dombrowskiego w Bydgoszczy. Z początku nazywała się gazeta ta „Bromberger Tageblatt“. W 1893 r. nastąpiła fuzja (połączenie) z „Ostdeutsche Rundschau“, a w 1920 r. musiała przyjąć dzisiejszą firmę. Dziennik uchodzi za „tubę niemieckiej frakcji sejmowej“. Ilość odbiorców oblicza na 17.000. Na frontową naczelną pozycję pod względem wpływów wysunął się także **„Oberschlesischer Kurier“**, w Królewskiej Hucie. W czasie plebiscytu rozchodził się ten organ w 60.000 egzemplarzy. W listopadzie 1924 r. miało ich jeszcze 40.000.

Coś niecoś uwagi poświęca autor niemieckiej prasie w Łodzi, jak **„Lodzer Zeitung“**, która ukazywała się do 1914 r. Założył ją komendant rosyjski br. Broemsen w chwili powstania styczniowego, aby ogłaszać komunikaty rządowe. W jakie 15 lat po zduszeniu ruchawki była już sporym dziennikiem. Podczas okupacji zajęli Niemcy drukarnię pisma i jej redaktora Petersilge posłali do obozu koncentracyjnego za uchylanie się od posłuszeństwa pruskiemu nadzorowi prasowemu. Typografją wydzierżawiła smutnej pamięci „Godzina Polski“, a raczej udawała, że dzierżawi, otrzymawszy bezpłatne tłoczenie dziennika.

Ostatecznie odłączenie prowincyj polskich od Berlina na skutek Traktatu Wersalskiego, zadało cios prasie niemieckiej, ale znowu nie tak straszny, jakby pozornie wydawało się. Z zestawień statystycznych p. Bernatta widać, że w Poznańskiem zwinięto od czasu wojny 33 gazet, a utrzymano 18, w Prusiech Zachodnich (Pomorze) 23, a zostało 8. Na Górnym Śląsku i w Cieszyńskiem przestało wychodzić 12, natomiast 18 stoi na placówkach. W całej Kongresówce zakończyło żywot 3, a wychodzi 6. Ogółem zwinięto 71, utrzymano 50. Przedsiębiorstwa zamknięte należały do nikłych, małych, dziesięciorzędn. gazetek, zaledwie kilka było średnich, a jedno wielkie (Gesellige, ulokowany w Pile). Trzeba tu także wziąć pod uwagę znaczne skurczenie się i wyemigrowanie Niemców, a wówczas stan ich posiadania prasowego okaże się wcale pokaźnie. Według zestawień z października 1925 r. wydawano w całej Rzeczypospolitej 50 gazet niemieckich, 10 t. zw. „Nebenausgaben“ i 6 tygodniczków, razem 66. Proporcja w stosunku do czytelnictwa polskiego bardzo wysoka i poważna.

W. K.

Początek skandalu inwalidzkiego.

Prezes Kantor przeniesiony w drodze dyscyplinarnej. — W Banku Inwalidzkim rewizja wykryła nadużycia.

Warszawa, 18. 2. (Tel. wł.) Marjan Kantor, urzędnik Ministerstwa Skarbu, prezes Związku Inwalidów przeniesiony został z wydziału emerytalnego do Centralnej Kasy.

Przeniesienie to jest w związku z podniesionymi zarzutami przeciwko p. Kantorowi za działalność w Związku Inwalidów. Dochodzenia wszczęte przez Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej wykazały szereg nieprawidłowości i nadużyć. Również rewizja, poczyniona w Banku Inwalidzkim przez Min. Skarbu, dała ujemne rezultaty.

Min. skarbu Czechowicz ustępuje?

Warszawa, 18. 2. (AW) „Gazeta Poranna Warszawska“ donosi o zamierzonej zmianie na stanowisku ministra skarbu. Pismo wymienia, którzy byliby kandydatami na to stanowisko. Mają tu wchodzić w rachubę b. minister przemysłu i handlu Gliwic, dyrektor Banku Handlowego A. Wieniawski i wiceprezes Banku Gospodarstwa Krajowego p. Ossowski.

Poseł Hałko przed sądem marszałkowskim.

Warszawa, 18. 2. (AW) Marszałek Sejmu Rataj powołał skład sądu marszałkowskiego, który ma rozważyć zarzuty postawione przez zarząd klubu Wyzwolenia b. członkowi tego klubu posłowi Antoniemu Hałce. W skład sądu marszałkowskiego wejść mają poseł Czetwertyński (ZLN) i poseł Marek (PPS). Arbitrem sądu wyznaczony został poseł Byrka (Piast). Prezes Wyzwolenia poseł Malinowski miał przedstawić sądowi pisma co do poczynionych posłowi Hałce zarzutów.

Warszawa, 18. 2. (AW) Sąd marszałkowski w sprawie posła Wojewódzkiego zakończył wczoraj wieczorem przesłuchanie świadków i rozpoczął studja nad aktami i stenogramami zeznań poszczególnych świadków. Wyrok sądu oczekiwany jest w przyszłym tygodniu.

Chiny zwracają się do Ligi Narodów.

Wspólny front Chińczyków przeciw cudzoziemcom.

Genewa, 17. 2. (PAT) Przedstawiciel Chin w Radzie Ligi Narodów na podstawie instrukcyj, otrzymanych od chińskiego ministra spraw zagranicznych, przedstawił sekretarjatowi generalnemu Ligi kopję noty chińskiej do posła angielskiego w Pekinie w sprawie wysyłki wojsk angielskich do Chin. Sekretarz generalny, potwierdzając odbiór tego dokumentu, zapytał, czy rząd chiński życzy sobie, aby kopja noty została doręczona wszystkim członkom Ligi.

* * *

Londyn, 17. 2. (PAT) „Daily News“ donosi z Pekinu, że wśród zwolenników rządu północnego ujawnił się silny ruch za porozumieniem z rządem południowym. Czang-Tso-Lin jest podobno gotów zawrzeć kompromis, który pozwoliłby obu obozom chińskim stworzyć wspólny front przeciwko cudzoziemcom.

Kronika telegraficzna.

Najważniejszy komitet.

Kraków, 17. 2. (Pat.) W najbliższych dniach zostanie utworzony komitet obywatelski celem opracowania programu uroczystości z okazji imienin marszałka Piłsudskiego.

Prezydent Mościcki w trakcie śniadania ułaskawia skazanego na śmierć mordercę.

Poznań, 17. 2. (PAT) W czasie śniadania w ratuszu szef kancelarji cywilnej p. Prezydenta otrzymał telefoniczne zawiadomienie z Warszawy, że obrońca Jana Rydzika, 24-letniego robotnika, skazanego przez sąd doraźny w Równem na karę śmierci za zbrodnię morderstwa, prosi o ułaskawienie skazanego. Prezydent Rzplitej po zreferowaniu mu sprawy przez szefa kancelarji cywilnej Dzięciołowskiego, przychylił się do tej prośby i skazanego ułaskawił.

Pułk. Daszyński, brat wicemarszałka, odbiera sobie życie.

Wiedeń, 17. 2. (PAT) Dziś o godz. 2,30 po południu, emerytowany pułkownik Daszyński, brat posła Ignacego Daszyńskiego, popełnił samobójstwo. Przyczyną tego kroku była rozpacz z powodu nieuleczalnej choroby serca i nerek.

Aresztowanie całego ambulansu pocztowego Warszawa—Kraków.

Warszawa, 18. 2. (AW) W Bielsku z polecenia dyrektora Urzędu Pocztowego dokonano rewizji ambulansu pocztowego w pociągu Warszawa—Kraków—Bielsko. Rewizja nastąpiła na skutek alarmu telefonicznego z Krakowa i Częstochowy o dokonaniu kradzieży w wagonie pocztowym. Aresztowano wszystkich jadących służbowo funkcjonarjuszów pocztowych.

X. Krynicki administratorem diecezji kujawsko-kaliskiej.

Warszawa, 18. 2. (Tel. wł.) Administratorem diecezji kujawsko-kaliskiej, osieroconej przez zgon biskupa Stanisława Zdzitowieckiego, wybrany został przez kapitułę biskup-sufragan X. Krynicki.

*

X. biskup Krynicki był długoletnim, wielce zasłużonym regensem seminarjum duchownego we Włocławku. W r. 1919 został konsekrowany na biskupa i objął sufraganję w Częstochowie, który to urząd pełnił aż do przyjścia X. biskupa Kubiny. (X. biskup Krynicki jest najpoważniejszymi kandydatem na osierocone biskupstwo. — Red.)

Parlamentarzyści polscy jadą do Paryża.

Warszawa, 18. 2. (Tel. wł.) W przyszłym tygodniu nastąpi wyjazd polskich parlamentarzystów do Paryża. Delegacja odbyła wczoraj posiedzenie pod przewodnictwem senatora Kiniorskiego na którem ustalono program pobytu we Francji.

Wiceburmistrza Zakopanego aresztowano za oszustwo.

Kraków, 17. 2. (Pat.) „Ilustrowany Kurjer Codzienny" donosi, iż aresztowanie zastępcy burmistrza Penksy w Zakopanem wywołano olbrzymią sensację. Aresztowanie to nastąpiło z polecenia prokuratora w Nowym Sączu, a powodem jego jest podobno obwinienie Penksy o zbrodnię nadużycia władzy urzędowej i oszustwo. Celem przeprowadzenia śledztwa na miejscu wyjechała do Zakopanego specjalna komisja sądowa, wydelegowana przez sąd okręgowy w Nowym Sączu. Przesłuchanych ma być kilkudziesięciu świadków.

Olbrzymie zamówienia na szyny kolejowe.

Warszawa, 18. 2. (Tel. wł.) Dobiegają końca pertraktacje prowadzone przez Min Komunikacji z Min. Przemysłu i Handlu o zamówienia w polskich hutach szyn kolejowych w ilości 300 000 tonn na sumę 150 000 000 złotych. Zamówienie to ma być uskutecznione w ciągu czterech lat.

Nadużycia cłowe w Katowicach.

Warszawa, 18. 2. (Tel. wł.) Dyrekcja ceł w Katowicach wykryła nadużycia, polegające na fałszywem zdeklarowaniu 17 bel chodników wełnianych, jako jutowe. Od pierwszych pobrane cło wynosiłoby 2 000 złotych, zaś od drugich tylko 220 złotych. Straty skarbu państwa wynoszą 100 tysięcy złotych. Transport ten adresowany był do firmy „Merkury" w Katowicach.

Harriman i warszawski Bank Handlowy.

Warszawa, 18. 2 (Tel. wł.) W Warszawie bawi pełnomocnik Banku Commerciale w Medjolanie, który prowadzi pertraktacje z przedstawicielami grupy finansowej Harrimana. Przedmiotem rozmów jest podobno opanowanie przez Harrimana Banku Handlowego w Warszawie.

Amerykańska pożyczka przemysłowa.

Warszawa, 18. 2. (Tel. wł.) Utrwala się pogłoska, że amerykańska pożyczka dla przemysłu polskiego w sumie 5 miljonów dolarów jest częścią składową wielkiej pożyczki inwestycyjnej, o jaką zabiega w Ameryce dyrektor Młynarski.

Krwawa zemsta komunistów.

Warszawa, 18. 2. (Tel. wł.) Na peronie dworca Dąbrowa Górnicza wystrzałem z rewolweru zamordowano wywiadowcę urzędu śledczego Witolda Piszkę Zbrodniarz, korzystając z zamieszania zdołał umknąć w kierunku domów kopalnianych.

Zamach ten jest aktem zemsty komunistów, których bardzo wytrwale i odważnie tropił zabity śp. Witold Piszka.

Prezydent Państwa w Poznaniu.

Całe miasto w gali. — Nabożeństwo w katedrze. — Prezydent modli się u grobu królów polskich. — Co powiedział Głowie Państwa prezydent Ratajski?

Poznań, 17. 2. (Pat.) Dziś rano o godzinie 9,30 p. Prezydent Rzeczypospolitej wyjechał samochodem ze Zamku na nabożeństwo do katedry. Całe miasto udekorowano bogato flagami o barwach narodowych. U wejścia do katedry oczekiwał Dostojnego Gościa J. E. ks. prymas Hlond w złocistym ornacie, infule, z pastorałem w ręku, w otoczeniu członków kapituły i po przywitaniu p. Prezydenta wprowadził go do katedry, gdzie p. Prezydent zajął przygotowany fotel po lewej stronie wielkiego ołtarza.

Przed mszą św. p. Prezydenta od ołtarza przywitał ks. prymas krótkiem przemówieniem. Następnie ks. prymas odprawił cichą mszę św. Po nabożeństwie przeprowadził ks. prymas p. Prezydenta do złotej kaplicy, gdzie p. Prezydent modlił się u stóp grobu Mieczysława I. i Bolesława Chrobrego. Następnie orszak p. Prezydenta powrócił do Zamku.

Wkrótce potem przybył tam ks. prymas Hlond celem złożenia czci Głowie Państwa. Ks. prymas został wprowadzony do pokoju audjencjonalnego, gdzie przyjął go p. Prezydent z honorami.

O godzinie 11 p. Prezydent wyszedł przed Zamek, gdzie odebrał defiladę wszystkich oddziałów garnizonu poznańskiego. Po defiladzie p. Prezydent powrócił do Zamku celem udzielania audjencji.

O godzinie 13,30 odbyło się w złotej sali ratusza śniadanie, wydane przez miasto na cześć p. Prezydenta.

W czasie śniadania prezydent miasta Ratajski wygłosił przemówienie, w którem powitał p. Prezydenta imieniem obywatelstwa poznańskiego. Określiwszy rolę Wielkopolski w życiu kulturalnem i społecznem Rzeczypospolitej, p. Ratajski zaznaczył, że politycznie odróżnia Wielkopolskę od innych dzielnic ta okoliczność, że nie dalej, niż 10 mil stąd rozpoczyna swoje dzierżawy sąsiad, który nie uznaje granic, ustalonych traktatem wersalskim i który mniema, że granice te należałoby w tej czy innej formie zmienić. O ten zachodni wał graniczny walka wre odwiecznie. Wytworzyła ona zaostrzenie się w społeczeństwie wielkopolskiem czujności na niebezpieczeństwo, idące z zachodu, które nazywa się „wybujałym nacjonalizmem poznańskim". Swoją mowę p. Ratajski zakończył następującemi słowami: Panie Prezydencie Rzeczypospolitej! Jako Najwyższy Przedstawiciel narodu polskiego przyjmij zapewnienia czci i miłości, jakie żywimy dla Ciebie, jako pierwszego obywatela i jako męża nauki, którego imię opromienione jest sławą europejską.

Chroń nas przed wojną, jako przed nieszczęściem największem, jakieby nas mogło spotkać. Chroń nas przed zamieszkami wewnętrznymi, które łamią siłę narodu.

Wiedź nas ku przyszłości szczęśliwej i promiennej. Niech żyje Pan Prezydent Rzeczypospolitej Ignacy Mościcki!

Na toast ten odpowiedział p. Prezydent a po śniadaniu udał się do gmachu sądu apelacyjnego w Poznaniu. W chwili odjazdu p. Prezydenta z ratusza tysiączne tłumy publiczności wznosiły okrzyki na jego cześć.

W sali audjencjonalnej sądu apelacyjnego zebrali się przedstawiciele wszystkich sądów poznańskich, tj. apelacyjnego, okręgowego i powiatowego oraz przedstawiciele adwokatury i notarjatu miejscowego. P. Prezydenta powitał przemówieniem prezes sądu apelacyjnego Zakrzewski.

Z gmachu sądu p. Prezydent udał się z powrotem do Zamku.

Sejm i Senat zakładają dla siebie kasę pogrzebową.

Warszawa, 17. 2. (PAT) Na wniosek sen. Posnera (PPS) postanowiono w porozumieniu z Sejmem zorganizować kasę pogrzebową dla zabezpieczenia kosztów pogrzebu dla zmarłych członków parlamentu. Przygotowania poruczono komitetowi, do którego weszli pp. Posner, Krzyżanowski, Bielawski i Popowski.

Sen. Buzek żąda podwyższenia opłat za wizy.

Warszawa, 17. 2. (Pat.) Senacka komisja skarbowo-budżetowa pod przewodnictwem sen. Adelmana obradowała dziś nad budżetem Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Budżet ten referował senator Buzek, wnosząc m. i. o podwyższenie dochodów z opłat konsularnych o 1 100 000 złotych oraz o podwyższenie wydatków na urzędy zagraniczne o 870 000 złotych. W dyskusj iprzemawiał sen. Szereszewski, który wniósł o zmniejszenie dotacji dla poselstwa w Bukareszcie o 100 000 złotych, Posner, Zdanowski i Adelman.

Senator Buzek zapowiedział jeszcze wniesienie rezolucji, wzywającej rząd do przedłożenia programu w sprawie budowy konsulatów. Głosowanie nad budżetem Ministerstwa Spraw Zagranicznych odroczono.

(Austrja, Czechosłowacja i wiele innych państw zniosło opłaty za wizy, a u nas mają być podniesoine! — Red.)

Za styczeń 7 milj. zł nadwyżki w bilansie handlowym.

Warszawa, 18. 2. (Tel. wł.) Bilans handlowy za styczeń jest aktywny. Nadwyżka wywozu nad przywozem wynosi 7 miljonów złotych. Należy zaznaczyć, że w grudniu nadwyżka ta wynosiła 28 miljonów zł.

Rząd sprzeciwi się podwyżce cen cukru.

Warszawa, 18. 2. tel. wł. Wczoraj obradował komitet ekonomiczny ministrów, nad sprawą proponowanej podwyżki cukru. Jak słychać, rząd zamierza przeciwstawić się przeciw proponowanej podwyżce.

Komisja dla podniesienia eksportu.

Warszawa, 18, 2. tel. wł. W Min. Przem. i Handlu odbyła się konferencja z przedstawicielami przemysłu i kupiectwa. Obradowano nad wzmożeniem eksportu. Postanowiono powołać do życia komisję, która zajmie się tą sprawą i przedstawi wnioski, zmierzające do podniesienia naszego wywozu.

Zalew wybrzeża pod San Francisco.

San Francisco, 17. 2. (PAT) Wskutek zalewu wybrzeża przez Ocean Spokojny i wywołanych przez to powodzi, zginęły 24 osoby i zatamowany został ruch pociągów na wielu linjach kolejowych. Mieszkańcy okolic, nawiedzonych przez katastrofę, uciekli. Komunikacja z miastem San Diego została przerwana.

SZUBIN. Zebranie rzemieślników rolnych filji Szubin odbędzie się w niedzielę 20 bm. zaraz po nabożeństwie w lokalu p. Bradzińskiego („Wielkopolanka". Na porządku dziennym ważne sprawy oraz sprawozdanie ze zjazdu. O liczny udział prosi Zarząd.

Przeniesienie obozu emigracyjnego do Gdyni.

Gdańsk, 17. 2. (PAT) W wywiadzie, udzielonym przedstawicielowi „Baltische Presse", p. minister pracy i opieki społ. dr. Jurkiewicz, który bawił w Gdyni wczoraj, oświadczył, że celem jego przyjazdu do Gdyni była sprawa przeniesienia obozu emigracyjnego z Wejherowa do Gdyni. Dotychczasowy obóz w Wejherowie jest zbyt oddalony od morza, co powoduje liczne trudności. Pozatem obóz ten nie odpowiada swemu celowi. Z tych więc powodów wybudowany zostanie w Gdyni nowy wielki obóz emigracyjny.

Przestroga na czasie.

Już od dłuższego czasu krążą pogłoski po mieście, że jedno z kin miejscowych wyświetlać ma wkrótce film rosyjski „Burłak z nad Wołgi". Film ten wyświetlany swego czasu w Warszawie, wywołał zrozumiałe oburzenie, narodowo myślącego społeczeństwa. Jest on, jak nas informowała prasa warszawska **apoteozą idei bolszewickich.**

„Burłak z nad Wołgi" przedstawia bolszewizm we wręcz fałszywym i prowokacyjnym wprost świetle. Wszystko, co wzniosłe, szlachetne i piękne, zdaniem autora tego filmu — to bolszewizm. Instynkta zaś niskie, rozpasanie, rozpusta, brutalność — to cechy ludzi tych, którzy występują przeciwko bolszewizmowi.

W obecnych czasach kino stało się tak popularne, tak dostępne dla wszystkich wąstw naszego społeczeństwa, że nic dziwnego, iż wrogie żywioły chcą używać ekran jako środek skutecznej propagandy antypaństwowej. Wierzymy w odporność naszego społeczeństwa, wierzymy, iż chłop i robotnik polski nie da się wciągnąć do akcji wywrotowej i antypaństwowej, lecz po co wystawiać odporności te na próby?

Do kin uczęszczają: młodzież, dzieci i ludzie o niezbyt wysokim poziomie intelektualnym. Jaki więc cel karmić ich wyobraźnie ideami wywrotowemi, przedstawionemi w szlachetnej i błyskotliwej formie.

Filmy tego rodzaju, co „Burłak z nad Wołgi", nie powinna cenzura pozwalać wyświetlać a władze bydgoskie napewno nie dopuszczą do wyświetlania tego obrazu.

Nie od rzeczy będzie nadmienić tu parę słów o konieczności ściślejszej cenzury filmów. Kto wie, czy szerzące się zbrodnie zwłaszcza u młodego pokolenia, nie są czynnikiem zbyt pobłażliwego traktowania filmów i pozwalania im oglądać filmy nieodpowiednie

Utarło się wśród ogółu pojęcie, że każda zbrodnia, każdy występek — to wynik i skutek wojny. W pojęciu tem jest tylko mała część prawdy. Wszak wojna obudziła też wiele szlachetnych i wzniosłych uczuć i porywów, nie spaczyła młodych dusz, zdemoralizowała tylko jednostki, które i przed wojną były pozbawione wszelkich uczuć.

Filmy nieodpowiednie, zwłaszcza o treści kryminalno - detektywnej lub awanturniczej, pobudzają wyobraźnię młodzieńczą i częstokroć dają pomysły do zbrodni i występków. (Leitgeber i Rysiewski).

Władze kompetentne winny wejrzeć i w tę dziedzinę i roztoczyć większy nadzór nad wyświetlaniem filmów; przy dobrej cenzurze, filmy stać się mogą czynnikiem umoralniającym i wychowawczym.

PROGRAM RADJOFONICZNY.

Warszawa, 10 kw. dług. fali 980 m.

19 lutego 1927.

15,00—15,25. Komunikaty: meteorologiczny i gospodarczy.
15,30—16,45. Stacja nieczynna.
16,45—17,10. Odczyt p. t. „Życie mrówek", wygł. prof. Adam Czartkowski.
17,15—18,40. Koncert popołudniowy.
18,40—19,00. Rozmaitości.
19,00—19,25. Odczyt p. t. „Antoni Lange" wygłosi red. Zdzisław Dębicki.
19,30—19,45. Komunikat rolniczy.
19,45—20,10. „Radjokronika".
20,10—20,30. Przerwa. Przypuszczalnie komunikaty.
20,30—22,00. Koncert.
22,00—22,30. Sygnał czasu. Komunikaty.
22,30—23,30. Transmisja muzyki tanecznej z cukierni „Wielka Ziemiańska".
20,30—20,45. Koncert wieczorny. Djalog na tle Junoszy Szaniawskiego w wykonaniu pp.: Antoniego Bednarczyka i Henryka Kowalskiego.
20.50—22,00. Muzyka lekka.

BIBLJOTEKA CZYTELNI DLA KOBIET.

jest otwartą i znajduje się przy ul. Krasińskiego 14. Książki wydaje się w poniedziałki i czwartki od godz. 4. do 6-tej.

Zrabowane z Polski archiwalja państwowe w Berlinie.

Niemcy niechcą ich wydać wbrew Traktatowi Wersalskiemu.

Ukazał się tom I. (A—M) książki polskiego uczonego p. Edwarda Chwalewika, pod tytułem **Zbiory Polskie** (Archiwa, Bibljoteki, Gabinety, Galerje, Muzea, i inne Zbiory Pamiątek przeszłości — w ojczyźnie i na obczyźnie). Spis polskich zabytków w Berlinie znajduje się na stronach 12—18. I tak w archiwum państwowem tajnem znajdują się cenne rzeczy, zabrane z **Pelplina**, po skasowaniu klasztoru tamtejszego przez Prusaków. Dalej jest tam bogate archiwum rodziny Sobieskich, zabrane przez rząd pruski po zgonie królewicza Jakóba Sobieskiego w Oławie na Śląsku. W Bibljotece państwowej są najcenniejsze rzeczy ze skasowanych klasztorów wielkopolskich: Benedyktynów w Lubiniu i Mogilnie, Cystersów w Paradyżu, Franciszkanów w Gnieźnie, Karmelitów w Poznaniu, Reformatów w Pakości, z klasztorów na Śląsku, wybór książek bibljoteki miejskiej w Śremie, bibljoteki gimnazjalnej w Toruniu, z klasztoru w Lądzie itd. W muzeum im. cesarza Fryderyka jest Botticellego „Madonna z dzieciątkiem“ ze zbiorów Atanazego Raczyńskiego, które to arcydzieło, jak powyżej wymienione zbiory, dawno już Niemcy powinni byli zwrócić Polsce. Opór Berlina tłumaczyć należy wyraźną złą wolą. Chcą oni przeszkodzić zgromadzeniu zabytków polskich, któreby narodowi polskiemu dały obraz jego wysokiej kultury już w przeszłości dawnej, nim komukolwiek śniło się o Prusakach w Berlinie. **(b.)**

Przebiegła polityka finansowa Niemiec.

Berlin, 17. 2. (AW) Nowy minister skarbu Koehler otworzył dyskusję budżetową Reichstagu dłuższem przemówieniem, w którem starał się wykazać, że sytuacja finansowa Rzeszy nie jest zbyt dobra. Nadwyżki budżetowe z lat poprzednich zostały w zupełności wyczerpane. Bieżące wydatki nie mogą być zmniejszone. Równocześnie ciężary reparacyjne (odszkodowania) zwiększyły się o 400 miljonów marek. Zestawienie tych faktów wywołuje wrażenie, iż rząd niemiecki chce podkreślić, że stan finansowy Niemiec nie może wytrzymać ciężarów reparacyjnych.

Esperantyści — katolicy.

Pod powyższym tytułem umieszcza pozn. „Przewodnik Katolicki“ następujące uwagi:

Obok łaciny językiem, którym się porozumiewają teraz katolicy, jest Esperanto. Żyd łódzki, Zamenhof, je wymyślił, ale widać, dobry to język, kiedy nim mówią na zjazdach międzynarodowych, piszą w nim dzieła, wydają gazety. Katolicy esperantyści wydają po esperancku dwa czasopisma: miesięcznik „Espero Katolika“ (od 1903 r.), które się rozchodzi w Europie, Azji, Australji, oraz od r. 1921 „Katolika Mondo“, również miesięcznik. „Espero Katolika“ wychodzi w Paryżu, „Katolika Mondo“ w Elberfeldzie w Niemczech popiera światowe porozumienie katolików. Oba miesięczniki są obrazkowe i mają dodatki dla młodzieży (skautów).

Esperantyści-katolicy zaczęli już wydawać dzieła religijne po esperancku: ewangelje są w przygotowaniu natomiast wyszedł śpiewnik kościelny i „Naśladowanie Jezusa Chrystusa“. Wiele rzeczy katolickich wydali esperantyści w Gracu i we Włoszech (o św Franciszku)“.

Hrabia Westarp w Pile żąda czwartego rozbioru Polski.

Nacjonaliści żądają nietylko „korytarza“, lecz G. Śląska i Poznania.

Niesłychaną mowę wygłosił w Pile hrabia Westarp, przywódca partji nacjonalistycznej w Niemczech. Podług pisma „Die Genzmark“ powiedział on pomiędzy innemi co następuje:

W listopadzie 1916 odbudowano Polskę, budowa ta jest jedną z największych niemożliwości. Stworzono nie państwo narodowe, ale państwo narodowościowe, mieszaninę narodową pod władzą polską. Z polskiej strony natrafiamy na opór wobec zadań, które wypełnić musimy. Rząd polski nie dotrzymuje przyrzeczeń, wszędzie ujawniają się złamania traktatów, wszędzie niemczyzna do reszty ma być zniszczoną. Polityka Polski wobec Niemiec jest jasną, poznać także można interes angielski w sprawie polskiej. W traktacie locarneńskim zagwarantowano wprawdzie granice zachodnie, lecz nie stworzono gwarancji dla granic wschodnich. O gwarancji granic wschodnich mowy być nie może. Dobre stosunki uprawiać musimy z Sowietami. Podział Górnego Śląska jest niemożliwy. „Korytarz“ jest niemożliwością. Prusy Wschodnie nie mogą być odgraniczone. (Słusznie, panie hrabio, **Prusy Wschodnie powinny wrócić do Polski**, bo bez Polski zmarnieją. — Uwaga redakcji „Dz. Bydg.“) **Poznań jest krajem niemieckim!...** (To naprawdę szczyt bezczelności!)

Oto fanfara bojowa partji, która dziś rządzi w Niemczech!

Po mowie Westarpa oświadczyła D-rowa Spohr'owa, że **„Ostmarkę“ Niemcy z powrotem zdobyć muszą...** Ten cel wpoić należy także w młodzież niemiecką. Wywody te przyjęto burzliwemi oklaskami...



Pod światło

bierze „Dziennik Bydgoski“ szkodników społecznych. — Niektórym osobnikom z pod ciemnej gwiazdy się to nie podoba, lecz rdzeń społeczeństwa stoi po naszej stronie.

* * *

Komu się „DZIENNIK“ podoba — niech wzmacnia jego szeregi, jednając mu nowych abonentów.

„Duchowa“ i gospodarcza walka Prus Wschodnich z Polakami.

„Gazeta Olsztyńska“ donosi:

Partja nacjonalistyczna odbyła w Królewcu konferencję polityczną, w której wziął udział minister nacjonalistyczny Schiele. Obiecał on bardzo wielką pomoc Prusom Wschodnim. Odpowiedział ministrowi hrabia Eulenburg, zaznaczając w swojej mowie, że pod żadnym warunkiem **polskich świń nie należy wpuszczać do Prus Wschodnich.** Polacy okazali się naszymi wrogami (!) i dlatego musimy Polaków jak wrogów traktować. Nie możemy zawrzeć z Polakami traktatu handlowego, któryby gospodarkę naszą krzywdził, a Polakom dopomógł do postawienia się na nogi. **Osadnicy muszą być dobrze uposażeni**, nie możemy tu ściągać proletarjatu rolniczego.

Pomimo tego do zapewnień p. ministra odnosimy się z zaufaniem i życzymy mu szczęśliwej drogi przez korytarz polski, ale nie w nocy...

Minister Schiele odpowiedział, że pojedzie przez korytarz we dnie i z otwartemi oczami, ażeby zbierać wrażenia i takowe w Berlinie zakomunikować.

Wina za zerwanie rokowań handlowych spada na Niemców.

„Vorwärts“ oświadcza, iż w chwili obecnej rzeczy mają się tak, iż dwuletnie rokowania pomiędzy Niemcami i Polską są obecnie ostatecznie i na czas nieokreślony przerwane. Należy w chwili obecnej podkreślić fakt, że delegacji polskiej udało się zapewnić sobie „dobry odwrót“ i całą winę za zerwanie rokowań w oczach świata przypisać Niemcom. Istotnie Polacy nie są przyjemnymi partnerami w rokowaniach politycznych i gospodarczych, lecz właśnie obecnie Niemcy powinny unikać wszystkiego, co mogłoby wytworzyć pozory, że dążyły do zerwania rokowań. Ton oświadczeń prasy prawicowej niemieckiej, zaznacza dalej „Vorwärts“ wskazuje, dokąd zmierza i dokąd jej zdaniem polityka Niemiec zmierzać powinna. Dziś jest czas najwyższy, aby eksponenci politycznego kierunku prawicowego, którzy zajmują stanowiska ministrów i stanowiska kierujące w polityce niemieckiej w sposób jaknajbardziej kategoryczny wyparli się swoich organów, które w jaknajobraźliwszy sposób lżą obecnie naród polski i wydrwiwają instytucje rozjemcze Ligi Narodów.

Nie zachwaszczać Kresów.

Operetkowa nominacja.

Ze Lwowa piszą nam:

Kresy stanowią najczulszą strunę naszego życia narodowego, państwowego i politycznego — wymagają dlatego wyjątkowo zapobiegliwej pieczołowitości ze strony Państwa i narodu.

Niestety wobec kresów postępuje się zbyt często wręcz przeciwnie, czego jaskrawym przykładem jest fakt następujący:

W ostatnich dniach otrzymał nominację na kontrolera kasowego w Dyrekcji kolei w Gdańsku względnie w Bydgoszczy niejaki p. **Zenon Czołhan**, podurzędnik kolejowy starej daty, szczęśliwym trafem i dzięki stosunkom powołennym, aż „asesor“ lwowskiej Dyrekcji kolejowej z Jarosławia.

P. Czołhan pod względem narodowym, to zupełnie niezapisana karta, nikt nie wie, kto on zacz, pozatem człowiek to bez żadnych studjów (podobno cztery klasy szkoły powszechnej), o minimalnej inteligencji, a na domiar opieszały fachowiec i to osobliwie w służbie kasowej, rachunko-zdawczej, którą ma właśnie „kontrolować“ w okręgu gdańskiej Dyrekcji kolejowej. Wszak przeszło rok temu Dyrekcja kolej. we Lwowie musiała zwolnić p. Czołhana od pełnienia obowiązków służby kasowej wogóle z powodu jego niedołęstwa i rażącego nieuctwa, oraz ukarać go administracyjnie grzywną za niebywałe zachwaszczenie słabej zresztą kasy towarowej w Dobromilu, nad której uporządkowaniem mozoliło się następnie kilku rewizorów kasowych przez parę tygodni. Takich zaś kar było więcej. Co prawda — poddano później p. Czołhana dodatkowemu egzaminowi, miało to jednak raczej formalne znaczenie bez najmniejszych dla p. Czołhana widoków używania go w przyszłości do poważniejszej służby rachunkozdawczej.

W Dyrekcji lwowskiej bowiem powierzano zawsze stanowiska rewizorów kas przedewszystkiem ludziom w najwyższym stopniu zaufania godnym, ze średniem wykształceniem ogólnem i pierwszorzędnem fachowem, a przytem urzędnikom poważnym, wysoce uzdolnionym i szczególnie inteligentnym. Są to przecież posterunki nadzwyczaj odpowiedzialne, na które upatrywano wzorowych w każdym kierunku urzędników.

Wiadomości o powołaniu p. Czołhana w zmiankowanym charakterze do Dyrekcji P. K. P. w Gdańsku nikt początkowo nie brał serjo, traktowano ją ze strony wielce humorystycznej, — a tu tymczasem okazuje się, iż pewne czynniki Dyrekcji kolei we Lwowie u możliwiły tę **op'retkową nominację** w ten sposób, że nie zaopatrzono prośby p. Czołhana w decydującą w takich wypadkach opinję Wydziałów fachowych, t. j. Wydziału kontroli dochodów i Wydziału eksploatacyjnego. Poprostu **przemycono** p. Czołhana na kontrolera kas, narażając temsamem ogół dotyczących pracowników kolejowych z Małopolski a w szczególności z lwowskiej Dyrekcji kolejowej na niebezpieczeństwo nieuchronnej kompromitacji na naszych kresach zachodnich, dokąd należy delegować w pierwszej linji ludzi narodowo w pełni wyrobionych i uświadomionych i wyjątkowo wypróbowanych fachowców.

Źle służy sprawie, ktokolwiek inaczej postępuje ze względów ubocznych dających niestety sporo do myślenia, i demoralizujących dane stosunki służbowe.

Odkrycie grobów przedhistorycznych w powiecie starogardzkim.

Przed kilku dniami odkryto na domenie w Czarnymlesie przy kopaniu kamieni dwa groby przedhistoryczne. Jeden z nich odkryto i znaleziono w nim 6 urn, zawierających kości dobrze jeszcze utrzymane. Urny te są gliniane i bez wszelkich ornamentów. Drugi grób pozostawiono nietknięty i doniesiono o tem konserwatorowi zabytków starożytności w Poznaniu.

Z KRAJU.

Najbliższy zjazd inwalidów w Krakowie. Ogólny siódmy zjazd delegatów Związku Inwalidów Rzplitej Polskiej odbędzie się w Krakowie w dniach od 20 do 22 b. m.

Petarda przy ulicy Marszałkowskiej w Warszawie. W dniu 16 lutego w południe niewykryci sprawcy w domu przy ul. Marszałkowskiej nr. 98 w klatce schodowej podrzucili petardę. Petarda nie wyrządziła większych szkód. Z ludzi nikt nie poniósł szwanku. W sprawie tej wdrożono energiczne śledztwo.

Złagodzenie kary dla zabójcy szofera. Najwyższy sąd wojskowy pod przewodnictwem gen. Szpakowskiego rozważał sprawę kapitana pilota Pawlikowskiego, skazanego przez wojskowy sąd okręgowy za zabójstwo szofera Stróżyka na 3 lata więzienia, wydalenie z wojska oraz pozbawienie orderów. Najwyższy sąd wojskowy uchylił wyrok pierwszej instancji i skazał kapitana Pawlikowskiego na 2 lata twierdzy.

Rabin wyklina piłkarzy.

W Smolewie, ziemi radomskiej, rabin miejscowy rzucił klątwę na członków klubu sportowego Makkabi. Rabin zjawił się niespodzianie na boisku w czasie gry w piłkę nożną i tam wygłosił słowa klątwy. Fakt ten wywołał wśród zebranych wielkie poruszenie. Rabin ogłosił, że ktokolwiek z żydów ośmieli się grywać w piłkę nożną, będzie po śmierci pochowany nie na cmentarzu, lecz pod parkanem.

Ucieczka chłopców do Rosji.

Zaginął w Warszawie 11 letni Ignacy Jakubiak. Jak się okazało wędrował on poprzez 3 mies. do granicy bolszewickiej, którą przeszedł wraz z 15 letnim swoim towarzyszem niej. J. Zachodzi pytanie — jaki cel wycieczki tej młodocianych?

Manja samobójstw wśród młodzieży.

W dniu 16 b. m. w Warszawie zanotowano pięć samobójstw wśród młodzieży i to niestety przeważnie szkolnej, mającej domową opiekę. Straszny to objaw psychozy wśród młodzieży.

Podejrzana śmierć rabina.

Rabin Lejb Lauer w Borysławiu, liczący lat 65, zmarł nagle. Nagły ten zgon wydaje się podejrzany, gdyż jak wykazały wstępne dochodzenia policji, dnia poprzedniego był zupełnie zdrów, a pełniący przy nim służbę tzw „gabe" znikł owej nocy bez śladu. Zawiadomiony o wypadku sąd powiatowy w Drohobyczu wysłał komisję sądowo-lekarską, która przeprowadzi sekcję zwłok. Dochodzenia policyjne w toku.

Nauczyciele bez kwalifikacyj muszą opuścić swoje posady.

Zgodnie z rozporządzeniem ministra oświaty nauczyciele, którzy wstąpili do szkół w tym charakterze przed rokiem 1923, a nie mają pełnych kwalifikacji nauczycielskich, będą musieli opuścić swoje posady o ile do r. 1928 nie uzyskają takich pełnych kwalifikacyj. Ci zaś nauczyciele, którzy w analogicznych warunkach objęli posady po r. 1923 mogą korzystać z pozwolenia nauczania w ciągu lat 4, a po upływie tego czasu muszą zdobyć pełne kwalifikacje, gdyż w przeciwnym razie stracą posady.

Zdrowie płk. Paszkiewicza.

Płk. Paszkiewicz, znany dowódca podchorążówki z czasów majowych po operacji przeszedł przez niebezpieczną komplikację. Ostatnio jednak stan zdrowia pułkownika znacznie się poprawił.

Pani Eljaszowa nie mogła przeboleć straty męża.

W Warszawie popełniła samobójstwo 54 letnia Marja Eljaszowa, która nie mogła przeboleć utraty swego męża. E. kładąc się spać odkręciła kurki gazowe i zatruła się gazem.

Warszawa—fabryką analfabetów.

W nadchodzącem półroczu 13.000 dzieci nie będzie mogło pobierać nauki dla braku budynków szkolnych.

Rada miasta Warszawy poświęciła ostatnie posiedzenie rozpatrywaniu budżetu wydziału oświaty. Między in stwierdzono, że istnieje katastrofalny brak miejskich szkół powszechnych który w r. 1927/29 pozbawi 13 000 dzieci możności uczęszczania do szkoły. Jeżeli nic się nie zmieni, to w r. 1929/30 liczba takich dzieci wyniesie już 28000.

Aby brakowi temu zaradzić, powinno miasto wybudować w ciągu najbliższych 7 lat przynajmniej 24 wielkich podwójnych gmachów szkolnych. Rada miejska wezwała wobec tego magistrat, aby przed 1 sierpnia b. r. ukończył budowę 5 gmachów szkolnych i rozpoczął budowę 6 nowych, zaś w r. 1928 skończył tych 6 budynków.

W pół roku wyemigrowało z Polski 110378 osób.

Pisma warszawskie donoszą:

W pierwszym półroczu 1926 roku wyemigrowało z Polski ogółem 110 378 osób. Z tej liczby do krajów zamorskich wyemigrowało — 27 037 osób, w czem 74 proc. w poszukiwaniu pracy.

Według krajów ruch ten przedstawiał się następująco: Stany Zjednoczone 3 297 osób, Kanada 9 701, Brazylja 1 371, Argentyna 6 569, Palestyna 5 207 inne kraje zamorskie 892.

Do krajów Europy w tym samym czasie wyemigrowało 83 341 osób, w czem 81 proc. w poszukiwaniu pracy Z tego: do Niemiec wyjechało 40 937 osób, do Francji 39 561, do Danji 997, do Belgji 887, do Rumunji 396, do innych krajów Europy 563 osoby.

Samobójstwo na grobie córki.

W ub. wtorek na cmentarzu bródnieńskim w Warszawie było pusto i cicho. Nagle ciszę zamącił huk wystrzału. Służba cmentarna podążyła w stronę, gdzie padł strzał i w kwaterze Nr. 52 na grobie Haliny Osmólskiej znalazła jakiegoś młodego człowieka. Wąska smuga krwi na twarzy i leżący obok rewolwer wyjaśnił wszystko. Zajęto się ratunkiem samobójcy.

Przy desperacie znaleziono dokumenty na nazwisko 36-letniego Czesława Osmólskiego, krawca. Znaleziono również pudełko od papierosów, na którem Osmólski, prawdopodobnie w ostatniej chwili przed strzałem nakreślił ołówkiem te słowa: „Proszę nikogo nie winić o moją śmierć, gdyż sam sobie odbieram życie".

Władze policyjne zajęły się zbadaniem powodów rozpaczliwego kroku. Ustalono, iż Osmólskiemu niedawno umarła trzyletnia córeczka Halinka, którą kochał ogromnie. Być może, że rozpacz po śmierci ukochanego dziecka podyktowała ojcu samobójstwo.

Nie jest jednak wykluczone, że jakieś inne przyczyny stały się powodem rozpaczy Osmólskiego.

Samobójstwo starca w hotelu.

Skonał po wypiciu trzech trucizn.

W hotelu Słowiańskim w Warszawie zamieszkał jakiś starzec. Już sam widok jego był przygnębiający.

Około godz. 8 wieczorem numerowy, tknięty jakiemś złem przeczuciem, zajrzał przez dziurkę od klucza. Widok, który mu się przedstawił, bardzo go zaniepokoił.

Na łóżku, z rękoma złożonemi na piersiach i głową zwisającą leżał nieznajomy bez ruchu, martwy.

Kiedy po otworzeniu drzwi wszyscy wbiegli do pokoju, ujrzeli na łóżku trupio bladego starca z martwym grymasem na twarzy. Jasnem było, że już nie żył. Śmierć musiała nastąpić niedawno. Na nocnej szafce obok łóżka stały 3 wypróżnione butelki.

Najwidoczniej popełnił samobójstwo po wypiciu zabójczej mieszaniny 3-ch trucizn.

Wezwano doktora, który stwierdził, że śmierć nastąpiła z powodu wypicia większej ilości karbolu, denaturatu i eteru.

Listów przy starcu nie znaleziono. Z dowodów osobistych okazało się, że jest to Władysław Hincz, felczer.

Ohyda zwyrodnienia wśród grobów cmentarza.

Co może pijaństwo i rozpusta!

W Pabjanicach policja przychwyciła bandę nicponi, którzy wśród grobów cmentarza urządzili sobie orgję. Trzej młodzieńcy, już pijani spotkali na ulicy damę z półświatka. Mając wódkę w zapasie całe „towarzystwo" udało się na cmentarz i rozpoczęli wśród grobów pijatykę, przy świetle świecy, którą zatknęli w mogile. Gdy wódka im zamroczyła zupełnie umysły, rzucili się na dziewczynę i dopuścili się na niej gwałtu, poczem nad leżącą dziewczyną rozpoczęli dziki taniec.

Policja przerwała tę scenę ohydną i aresztowała całą bandę.

Tragedja gr-kat. proboszcza.

Odebrał sobie życie, ponieważ oszukano go o 300 złotych.

Po ulicach Warszawy, a także wielu innych miast, grasują t. zw. w języku złodziejskim „zeczerzy", tj. oszuści, którzy naiwnym przechodniom przedmioty mosiężne sprzedają za złote.

Oszustwo tego rodzaju miało ubiegiego tygodnia we Lwowie bardzo tragiczne następstwa.

Oto proboszcz grecko-katolicki ze wsi Siedliska koło Rawy Ruskiej ks. X. przybył do Lwowa celem wpłacenia do funduszu kościelnego

kwoty 450 zł.

Gdy przechodził ulicą, przystąpił do niego jakiś osobnik, ofiarując mu na sprzedaż złoty zegarek, rzekomo najlepszej jakości, za który

naiwny paroch zapłacił 300 zł.

gdyż oszust twierdził, iż zegarek ten jest wart przeszło dwa razy tyle. Dobroduszny proboszcz uwierzył w to, zwłaszcza, że znalazł się

spólnik oszusta,

który udając zaciekawionego przechodnia, „palił się" do kupna. Gdy proboszcz przekonał się, że nabył

bezwartościową blachę,

wrócił do siebie na wieś i w rozpaczy swej odebrał sobie życie zostawiając list, z wyjaśnieniem, iż stracił z niewoich pieniędzy 300 zł. i że

nie może przeżyć tego,

gdyż nikt nie uwierzy mu w jego naiwność i będą go posądzać, iż naruszył cudze pieniądze.

Remuneracje dla urzędników.

Zależne od łaski władzy przełożonej.

Ministerstwo skarbu zamierza zaprowadzić dodatkowe wynagrodzenia dla urzędników odpowiedzialnych i niższych kategorji za specjalnie wydatną pracę. I tak jest projektowane dla urzędników od 5 stopnia służbowego zwyż stałe remuneracje, wypłacane co kwartał, podczas gdy urzędnicy od 6 stopnia w dół mieliby otrzymywać remuneracje dwa razy do roku, przyczem wielkość remuneracji i ich przyznanie uzależnione ma być od opinji władzy przełożonej.

Przeciw projektom samorządowym.

Zjazd przedstawicieli oddziałów Związku Ziemian w Warszawie wypowiedział się w bardzo ostry sposób przeciwko projektowi ustaw samorządowych, przyjętych w drugiem czytaniu przez Sejm. Uważa on te projekty za zgubne.

15 000 000 kg miodu wyprodukowała Polska w tym roku.

Polska jest jednym z przodujących krajów pszczelniczych. Według świeżo przeprowadzonej statystyki, tegoroczne zbiory miodu wynoszą około 15 miljonów kilogramów.

Z jednego ula zebrano przeciętnie 10 klg. miodu. Na Wołyniu, gdzie dla pasiek są najdogodniejsze warunki rozwoju, zbierano z jednego ula od 70 do 100 klg.

Rozwój pszczelnictwa poczynił w ostatnich latach duże postępy. W roku ubiegłym istniało zgórą półtora miljona pni.

Polowanie na zająca w kawiarni.

Przed kilku dniami kawiarnia przy hotelu „Bristol" w Zakopanem była podczas dancingu widownią oryginalnego polowania. Przez niedomknięte drzwi wpadł do kawiarni z pobliskiego lasu zając, a tuż za nim tropiący go pies myśliwski. Rozpoczęła się szalona gonitwa po dancingowej sali. Tancerki i tancerze wzięli udział w niezwykłem polowaniu. Po krótkiej chwili zając w zwinnych susach wydostał się z lokalu i czmychnął w las. Pozostały tylko ślady polowania w postaci poprzewracanych sprzętów i rozbitych szklanek i kufli.

Listowi

przyjmują od 15—25 lutego

przedpłatę na „Dziennik Bydgoski"

Żaden więzień nie wniósł skargi...

Znaną jest walka, jaką komuniści zagraniczni prowadzą przeciwko polskiemu więziennictwu. Wymyślają w tym celu najpotworniejsze historje, aby nas zochydzić w opinji świata. Pisaliśmy — zresztą o tem niejednokrotnie.

Jak się zaś rzeczy mają naprawdę, tego ilustracją jest wynik rewizji więzienia we Lwowie, o czem „Gaz. Por." donosi co następuje:

Bawiący od kilku dni we Lwowie wiceminister sprawiedliwości p. Sieniński zwiedził w towarzystwie radcy ministerjalnego szefa wydziału personalnego p. Rajowskiego lwowskie więzienie karne przy ul. Kazimierzowskiej Wizytacja trwała przeszło 2 godziny, a p. minister zwiedził cele, warsztaty, urządzenia szpitalne, rozmawiał z więźniami politycznymi i pospolitymi. Wszędzie znalazł wzorowy porządek, a żaden z więźniów nie przedstawił mu żadnego zażalenia. P. minister polecił sporządzić wykaz tych więźniów, którzy odcierpieli już przynajmniej połowę kary i przez cały czas zachowywali się dobrze, a przedewszystkiem tych, którzy są chorzy. Więźniom tym zostanie w drodze łaski P. Prezydenta Rzplitej darowana reszta kary.

Listy Lwowskie.

V

(Niebezpieczna strona misji i rady gen. Deedsa. — Każe nam krzewić sjonizm na polskiej ziemi. — Zapewnia o sympatji warszawskiego rządu dla sjonizmu. — Miłe echo z konferencji prasowej w Grudziądzu. — Narodowe żądania mniejszości słowiańskiej a żydowskiej. — Szkodniki kresowe.)

Trzeci artykuł sjonistycznej wiary gen. Deedsa jest śliski, a dla Polski wręcz karkołomny. Przewodniej myśli nie skryją wzniosłe frazesy, idzie wręcz o to, aby na zasadzie własnego państwa w Palestynie, przywracającego dopiero żydom cechę odrębnego, pełnowortościowego narodu, wytargować dla nich w innych państwach najszersze prawa polityczne, narodowe, oświatowe i kulturalne, słowem zapewnić im, gdzie tylko objawią wolę i siłę, autonomję narodową, żeby nawet z poważnym uszczerbkiem dla politycznej jednolitości i spoistości oraz chrześcijańskiego charakteru interesowanych państw. Przedewszystkiem jednak żydzi rozumieli, że w tym celu muszą wejść do związku narodów, co było nie do pomyślenia bez własnego państwa, które znowu nie mogło zaistnieć bez własnej ziemi. Ziemia bowiem, trafniej mówiąc kraj, jest ciałem państwa. Jak lud jest jego osobistą, tak kraj jest jego materjalną podstawą. Bez nich niema państwa. Ale państwo żydowskie w Palestynie nie jest ostatecznym dla siebie celem, co raczej środkiem zapewnienia żydom władzy i dobrobytu w świecie, przedewszystkiem zaś w krajach, w których zwarciej mieszkają.

Zdradził się z tem sam gen. Deeds na konferencji z prasą lwowską. Mianowicie zapytany prosto z mostu przez przedstawiciela „Słowa Polskiego“: „jakie możliwości widzi dla emigracji polskich żydów do Palestyny i w jaki sposób państwo polskie może pomóc do masowej żydowskiej emigracji?“, odpowiedział gen Deeds dosłownie: „Nie zapatruję się na sjonizm z tego punktu, jak Polska ma w najlepszy sposób poprawić swoje położenie gospodarcze, ale jak najlepiej zbudować siedzibę narodu. Polska nie może popierać emigracji, ale Polska może popierać sjonizm“. A na innem miejscu powiedział tenże sam gość angielski już wprost do żydów: „Wierzę w realizację idei sjońskiej, przyczem zauważam, że sjonizm nie zyskał tylko przez odbudowę Palestyny. Przybywam do was z Warszawy, gdzie miałem możność zetknięca się członkami rządu i dygnitarzami państwa. Żywią oni sympatję do idei i ruchu sjońskiego“. Z wynurzeń gen. Deedsa wynikałoby, że ta sympatja rządu warszawskiego odnosi się do sjonizmu na rodzinnym, polskim gruncie. Wstrząśniętym przewrotem majowym, osłabionym przez polskie waśnie, podkopywanym przez partje wywrotowe, ślepe na los rosyjskiego sąsiada.

O sjonizmie wspomina także dzisiejszy wojewoda pomorski. W memorjale, który jeszcze jako minister spraw wewnętrznych złożył na stół rządowych obrad. Stoi tam w punkcie 3): „Rząd utrzyma w dalszym ciągu życzliwy stosunek do idei sjonizmu i do akcji, jaka w realizowaniu tej idei jest rozwijana na terenie państwa polskiego“. Wspominając niedawne przemówienie p. wojewody na konferencji prasowej w Grudziądzu, można mieć nadzieję, że pobyt i rządy jego na Pomorzu zmieniły w niejednym kierunku ten pogląd. Pan wojewoda wskazał wyraźnie: „na obce wpływy, ścierające się na Pomorzu z polską racją stanu i myślą państwową“, mówił „o uporczywej akcji zwalczającej myśl i kulturę polską“ i nawoływał: „w walce o duszę ludu pomorskiego do zespolenia wszystkich czynników odporu“. Apelował chyba tylko do sił polskich, nierozszczepionych przez odśrodkowe dążności mniejszości narodowych.

Lwowska wizyta gen. Deedsa jest niesłychanie pouczającą. Zatrzymałem się nad nią dłużej, nie przypuszczając zrazu, że rzucę przyczynek do ujmujących zasadniczo kwestję żydowską, głębokich, interesujących artykułów p. M. Łempickiego. Sytuacja Polski jest wskutek dążności i agitacji mniejszości narodowych niesłychanie trudną. Istnieje przecież zasadnicza różnica pomiędzy żądaniami mniejszości ukraińskiej i białoruskiej a żydowskiej. Mniejszości słowiańskie mieszkają zwarte na pewnych kresowych żeby i rozległych terytorjach. Nie usadowiły się w sercu państwa, nie oplątują jego centralnych komórek, nie rozchodzą się po całym organiźmie. Ustępstwa na rzecz mniejszości słowiańskiej mogą zmienić częściowo ustrój na pewnych obszarach państwa ale nie zmienią fizjognomji całego państwa. Także pewne wyjątkowe postanowienia wychodzą tu na korzyść żywiołu polskiego, będącego w danem województwie w mniejszości (np. polska i ruska izba sejmiku stanisławowskiego województwa; obie izby mają równą ilość posłów, po 30, mimo, że ludność polska w województwie nie sięga nawet $^1/_5$ części mieszkańców). Wreszcie przy niewtąpliwie ogromnych zasługach polskiego miecza i pługa na wschodnich rubieżach, Rusini byli ich pramieszkańcami. A przecież mimo całego sentymentu nie możemy w imię polskiej racji stanu spełnić maksymalnego ukraińskiego, czy białoruskiego programu. Bo przygotowalibyśmy odpadnięcie rozległych prowincji, stanowiących płuca kraju.

Fatalizm kresowy polega na krańcowych sprzecznościach społeczeństwa a przedewszystkiem rządu polskiego. Działaczom i ministrom endeckim uśmiechała się rola tępicieli ludów kresowych. Wierzyli w możność spolszczenia Rusinów. I wywołali huragan wzajemnej nienawiści i walki. Politycy lewicowi, bądź jak socjaliści poświęcają interes ojczysty utopji niczem nieskrępowanej wolności, bądź jak belwederczycy z pod hałaśliwego znaku Stpiczyńskich oddają się mrzonkom federalistycznym. Wierzą albo na komendę udają iż wierzą, że im luźniejszy będzie polityczny związek kresów z Rzeczypospolitą, tem silniejszym będą one dla Polski puklerzem. I nietylko puklerzem, ale i polem magnetycznem, sięgającem za Dniepr. Rozbudzają przez to wśród własnych obywateli nadzieję odrębnego państwa. To też jedynie trafnem jest stanowisko Chrześcijańskiej Demokracji poparte niejedną światłą rezolucją zjazdową, że kresów ani wynaradawiać ani rozluźniać nie wolno. Należy je upaństwawiać. Przez poszanowanie odrębności ludowych, popieranie rodzimej oświaty i kultury, krzewienie dobrobytu i społecznego postępu. Endecki kołpak i czerwona czapka polskich Jakobinów winny co tchu zniknąć z kresów.

Dr. A. B.

Wolała śmierć niż łysinę.

Tragedja polskiej dziewczyny w Paryżu.

Paryż, w lutym.

W hoteliku przy jednej z przecznic bulwaru Clichy w Paryżu znalazła służbę rodaczka nasza, Józefina Raczkiewiczówna.

Była pokojówką, a gospodarz nie znajdował słów pochwały dla jej pilności i sumienności.

Narzeczonym panny Raczkiewiczówny był również pracownik hotelowy Włoch z pochodzenia, Umberto Condera. Ślub młodej pary miał się odbyć za kilka tygodni.

Naraz panna Józefina zauważyła, iż poczyna tracić włosy.

W bujnych jej, czarnych lokach zagnieździł się jakiś złośliwy grzybek.

Lekarze nie mogli powstrzymać wypadania włosów i zrozpaczonej dziewczynie zagrażała łysina.

Spostrzegł to jej narzeczony i począł posądzać swą przyszłą żonę o jakąś utajoną chorobę.

Przed kilku dniami Signor Gondera począł znowu robić swej narzeczonej nieuzasadnione wymówki i groził zerwaniem.

Rozmowa ta podziałała tak na młodą dziewczynę, iż w oczach narzeczonego wystrzałem z rewolweru odebrała sobie życie.

Włamywacz na usługach króla włoskiego.

Mistrz „raka“ pomógł otworzyć królewską kasę.

Rzym, w lutym.

Król włoski jest namiętnym zbieraczem monet i posiada ich zbiór najcenniejszy w świecie. Zbiór ten mieści się w specjalnej kasie ogniotrwałej w zamku królewskim.

Niedawno król

zgubił klucz od kasy;

wszyscy doszli do przekonania, że radę na to znaleźć może jedynie

zawodowy „kasiarz“.

To też pewnego dnia jeden z urzędników dworu królewskiego zadzwonił do ministra spraw wewnętrznych, by polecił wyszukać takiego specjalistę w centralnem więzieniu rzymskiem i przysłać go do zamku królewskiego.

W więzieniu znaleziono istotnie bardzo zręcznego kasiarza; skuto go dokładnie, wsadzono do samochodu i przywieziono do zamku, gdzie z niecierpliwością

czekał nań król.

Gdy go zapytano, czy potrafi otworzyć kasę, włamywacz odpowiedział że to

drobiazg

i zabrał się do roboty. Przyglądała mu się spora gromadka ciekawych z królem na czele.

Kasiarz pocił się, nie tyle jednak ze zmęczenia, ile raczej z powodu obecności tak niezwykłych świadków. Po dziesięciu minutach pracy „kasiarz“ drzwi otworzył i król znowu ujrzał swe ulubione zbiory.

Oczywiście,

wypadało podziękować

za tę przysługę; król, czyniąc to, oświadczył złodziejowi, że ma prawo prosić dyrektora więzienia o jakąś specjalną łaskę. Kasiarz spojrzał na króla rozczarowany i zapytał, czyby nie można darować mu paru lat kary?

To niemożliwe, odrzekł na to król z uśmiechem:

jesteś zbyt zręczny

w swoim rzemiośle. A takich mistrzów nie wolno przedwcześnie wypuszczać na ludzkie utrapienie.

Włamanie do uniwersytetu wiedeńskiego.

Jednej z ostatnich nocy włamali się złoczyńcy do kwestury uniwersytetu wiedeńskiego i po rozbiciu 3 kas ogniotrwałych, zabrali kosztowny, historycznej wartości złoty łańcuch rektorski, podarowany uniwersytetowi przez cesarza Franciszka Józefa I. Prócz tego złodzieje zabrali również 5 łańcuchów dziekańskich i znaczniejszą ilość gotówki. Ogólna strata wynosi około 1 miljarda. Jeden ze zbrodniarzy został w czasie ucieczki schwytany. Jest nim osławiony włamywacz Kratochwil.

Okręt pędzący z szybkością pociągu pospiesznego.

(AW). „Berliner Tageblatt“ donosi o interesującym wynalazku inżyniera niemieckiego Boernera, który wywołać może przewrót w żegludze. Opierając się na obserwacji ruchów szybko pływających ryb, Boerner skonstruował statek tego typu, który pozwoli zwiększyć szybkość okrętu o 100 %, przy równoczesnej oszczędności energji popędowej o 70—80 %.

Dziennik ten donosi, że odbyły się już próby jazdy na nowo skonstruowanym statku na rzece Łabie, przyczem statek ten pędził z szybkością pociągu pospiesznego.

Z Rosji sowieckiej.

Zabóstwo komunisty.

W powiecie staroruskim, twerskiej gub. został zamordowany po drodze do gminy sekretarz wyborczej komisji powiatowej, Terkow, niedawno odkomenderowany z Moskwy do gub. twerskiej, aby wzmocnić robotę partyjną.

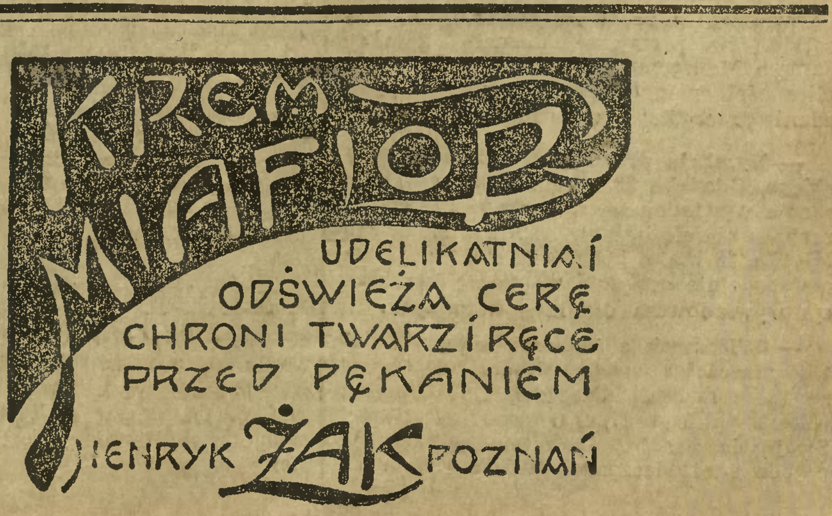
Łapówki i wymuszania w milicji i w głównym urzędzie politycznym.

Władze sowieckie wszczęły dochodzenia w sprawie nadużyć, jakie się działy w penzeńskiej milicji gub. Śledztwo wykazało, że milicjanci pobierali duże sumy na wyrojone przejazdy w sprawach służbowych, wyznaczali kary pieniężne, które za łapówki kasowali i urządzali uczty, połączone z pijaństwem na koszt kupców i właścicieli różnych spelunek, którzy cieszyli się nadzwyczajnym poparciem milicjantów. Milicja otrzymywała 45 proc. poborów, resztę pensji pobierała od obywateli. Naczelnik rejonu, w którym znajdował się bazar miejski— obowiązany był wypłacać wydziałowi administracyjnemu 300 rub. miesięcznie. Za zwalnianie aresztowanych za kradzież i bandytyzm była ustalana taksa.

Śledztwo dotyczy również i urzędników gub. głównego zarządu politycznego, którzy za łapówki nie pociągali milicjantów do odpowiedzialności.

Prześladowanie duchowieństwa.

W Moskwie w ciągu ostatnich dni znowu zaaresztowano kilku wyższych duchownych cerkwi prawosławnej. Aresztowanych osadzono w Butyrskiem więzieniu. Wiadomość o aresztowaniu wywołała wśród ludności prawosławnej ogromne oburzenie, lecz władze sowieckie nie zwracają uwagi na to i w dalszym ciągu stosują represje do duchowieństwa prawosławnego.



KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 18 lutego 1927 roku.

KALENDARZYK.

Dziś w piątek Symeona.
Jutro w sobotę Konrada.
Wschód słońca o godzinie 7.14
Zachód słońca o godzinie 5.15.

DYŻUR NOCNY W APTEKACH

Od poniedziałku 14 bm. do poniedziałku 21 bm dyżurują następujące apteki:
1) Apteka Centralna, u. Gdańska
2) Apteka pod Lwem, Okole.

Wypożyczalnia książek Lektora, ulica Gdańska 141, otwarta codziennie od godz. 8 rano do 6 wieczór. Telefon 1739.

Muzeum Miejskie przy Starym Rynku otwarte codziennie od godz. 9 — 3 w sobotę do 2; w niedzielę od 11 — 1. Obecnie w Muzeum wystawa okrężna **Wielkopolskiego Związku artystów plastyków.**

Bibljoteka Miejska (Stary Rynek nr. 1) otwarta codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godziny 9—14 i od 17—20. Pracownia naukowa i czytelnia pism codziennie od 10—13 i od 17—20. Wypożyczalnia codziennie od 11—13.30 po poł., tylko w poniedziałki, środy i soboty od 17—18.45.

Bibljoteka Ludowa (ul. Jana Kazimierza 9). Wypożyczalnia otwarta codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 12 -13 i 17—19, nadto dla dzieci we wtorki i soboty.

TEATR MIEJSKI.

Dziś po raz drugi tryskająca brawurowym dowcipem i wykonana z nieposolitym humorem amerykańska komedja Montgomery'ego **„Tajemnica powodzenia“**. Frenetyczne oklaski nieodstępnie towarzyszą wszystkim wybornym wykonawcom w osobach pp. Maassówmej, Morozowiczowej, Piekarczykówny, Żabczyńskiej, Andrzejewskiego, Baczyńskiego Dominiaka, Dębowicza, Klimaszewskiego, Kwiatkowskiego, Lenka, Strzeleckiego, Stępowskiego, Wrońskiego i Zastrzeżyńskiego. Pełna polotu artystyczna reżyserja A. Kwiatkowskiego, nowe wnętrze dekoracyjne pendla St. Węgrzyna. „Tajemnica powodzenia“ powtórzoną będzie po raz trzeci w niedzielę wieczór i śmiało liczyć może na wiele przedstawień pełnych sukcesów artystycznych i kasowych.

„Gri-Gri“ po południu. W nadchodzącą niedzielę, dnia 20go bm. o godz. 4 po poł. ukaże się po raz 20-ty po zniżonych cenach arcyzabawna, melodyjna operetka komiczna P. Linke „Gri-Gri“. Sute żniwo oklasków przy otwartej kurtynie zbierają pp. Wilkoszewska (tytułowa), Żabczyńska, Morozowiczowa, Klimaszewski, Remin, Strzelecki i Zoner w rolach naczelnych. Batuta spoczywa w niezawodnych rękach kapelm. Tadeusza Dawidowicza.

„Major ułanów“, operetka Krzewińskiego daną będzie w poniedziałek, dnia 21 bm.

Najbliższą z kolei premjerą będzie głośna sztuka **„Mandaryn Wu“**. Przygotowania pod kierunkiem reżyserskim Cz. Strzeleckiego trwają w całej pełni. Jednocześnie odbywają się zespołowe próby muzyczne z prześlicznej operetki z życia Schuberta p. t. **„Domek trzech dziewcząt“**. Artyści pracują w intensywnym tempie, by rzecz mogła jaknajrychlej wejść na repertuar Teatru Miejskiego.

— **Z wczorajszej premjery.** Teatr Miejski wystawił wczoraj amerykańską, trzyaktową komedję p. t. „Tajemnica powodzenia“ pióra znanego u nas Jamesa Montgomery, autora na pokrewnym, gieldziarskiem tle napisanego, swego czasu z wielkim sukcesem na scenie naszej granego „Całego dnia bez kłamstwa“. — „Tajemnicę powodzenia“ dano u nas w bardzo dobrej obsadzie aktorskiej i w prawdziwie artystycznej oprawie dekoracyjnej. Sztuka ta jest w osnowie swojej wielce zabawna, obfituje w bardzo efektowne sytuacje i budzi na widowni szczerą, niepohamowaną wesołość. Na premjerze doznała komedja Jamesa Montgomery u licznie zebranej publiczności pełnego powodzenia. Sprawozdanie szczegółowe w następnym numerze

— **Dyrekcja prywatnego gimnazjum żeńskiego**, Gdańska 39, zawiadamia, że konferencja wywiadowcza w sprawie postępów i zachowania się uczenic odbędzie się w piątek, dn. 18 bm. o godz. 6 po poł. O tej samej godzinie odbędzie się tamże konferencja wywiadowcza dla klas wstępnych.

— **Wieczorek z tańcami** odbędzie się 1-go marca br. w sali „Hotelu pod Orlem“ na rzecz kuchni dla ubogiej inteligencji (Cieszkowskiego 17). O godz. 21 „Śledź“ Strój wieczorowy. Początek punktualnie o godz. 9-tej wieczorem. **Wstęp 4 złote.**

— **Pan Chojnacki z Torunia poszukuje swego 12-letniego syna** Bernarda, lat 12, który opuścił dom rodzicielski bez powodu dnia 18. grudnia 1926 r. Ubrany był w czapkę siwą, marynarkę i spodnie czarne, trzewiki i pończochy także czarne. Oprócz tego zabrał z sobą tekę szkolną płócienną z książkami. Ktoby cokolwiek o nim wiedział, zechce donieść ul. Grudziądzka 80, Toruń—Mokre.

— **Egzystencja dla lekarza weterynaryjnego.** Z powodu zgonu dotychczasowego lekarza weterynarji może się osiedlić w Rogoźnie lekarz weterynarz. Praktyka w mieście i szerszej okolicy zapewniona. W mieście znajduje się rzeźnia. Rogoźno liczy 6500 mieszkańców, posiada gimnazjum, seminarjum etc. i obecnie nie ma żadnego weterynarza.

— **Na budowę kościoła na Szwederowie** złożył w naszej kasie pośredniczej p. Jungbluth 50 zł. (pięćdziesiąt złotych), co niniejszem z podziękowaniem kwitujemy.

— **Czyj kolczyk?** Wczoraj jeden z naszych pracowników w drukarni znalazł na ulicy kolczyk i złożył go w naszej redakcji. Poszkodowana może się zgłosić po odbiór swej zguby w godzinach urzędowych.

— **Wycieczka do Francji.** Miejscowe koło „Sekwana“ w porozumieniu z Tow. „Les Amis de la Pologne“ (Przyjaciół Polski) w Paryżu, urządza zbiorową wycieczkę do Francji w początkach lipca br. Przewidziany jest 2 do 3-ch tygodniowy pobyt wycieczkowców w Paryżu, oraz wedle życzenia wycieczka do miast Havre, Rouen, Nancy, Strasbourg. Koszta podróży i utrzymania we Francji bardzo dostępne. Tow. „Les Amis de la Pologne“ zapewnia wycieczkowcom gościnne przyjęcie, opiekę, informacje, znaczne ulgi i zniżki przy zwiedzaniu teatrów, muzeów i t. p. Osoby pragnące wziąć udział w projektowanej wycieczce, zechcą się zgłaszać do Zarządu Koła „Sekwana“ po informacje i dla ewentualnego zapisu, codziennie od godz. 11—1 po poł. i we wtorki, czwartki i soboty od godz. 7.30 do 8 wieczorem, do 1 marca br. włącznie, w lokalu francuskich kursów „Sekwana“ przy ul. Krasińskiego 14, parter, osobne wejście. W organizowanej, przy współudziale Tow. „Les Amis de la Pologne“, wycieczce, mogą wziąć udział tylko osoby polskiego pochodzenia.

— **Podwyżka ceny cukru.** Dnia 15 bm. nastąpiło oddawna zapowiedziane podwyższenie cen cukru o 10 zł. na worku kryształu 100 kg.

— **Szkoła Wydziałowa Męska** urządza przedstawienia kinowe w niedzielę, dnia 20 bm. z programem:
1) Film: Wizja — dramat w 5 aktach. Człowiek, którego prześladuje cień.
2) Film: Serce i krew. Ruch krwi w żyłach człowieka, budowa serca, serce pracujące.
3) Film: Pomorze — I serja, Gdynia — urządzenia letniskowe, Kamienna Góra, Riwiera, Kaszubja, Port, Orłowo itd.
4) Film kolorowy — naukowy (treść nieznana).
5) Film: Przekora — wesoła amerykańska humoreska, ilustrująca historję zakochanej pary i ślub z przeszkodami.
Niedziela: o godz. 3 — szkoły wydziałowe, o godz. 5 — powszechne, o godz. 6 — średnie.
Wstęp dla szkół wydziałowych i średnich 20 groszy, dla powszechnych 15 groszy.

— **Tow. śpiewu „Moniuszko“** przypomina swoim sympatykom oraz zaproszonym gościom, że tegoroczna zabawa karnawałowa odbędzie się w niedzielę, 20 bm. w sali p. Bäckera przy ul. Św. Trójcy. Komitet, który jest ku ukończeniu swej działalności zabiega usilnie, aby przedsięwzięcie to wypadło jaknajświetniej, opracował więc program, który już w zarysie przedstawia się okazale, okrom naturalnie rozmaitych niespodzianek, jak: przybycie nadzwyczajnego gościa w syberyjskiej skórze, obdarcie barana z ciepłego kożucha, wróżka, stan cywilny, policmajstry itd. itd. Podczas tańców igrzyska świetlane. Wstęp tylko za okazaniem zaproszenia, które otrzymać można u „Frącka z pod Dzwona“ czyli w restauracji drh. Franciszka Piotrowskiego, Wełniany Rynek jak i u drh. Jabłońskiego, skład fryzjerski ul. Niedźwiedzia. Kto więc chce się zabawić i zapomnieć o troskach rodzinnych, niech pospieszy w niedzielę do Bäckera na zabawę do Moniuszkowców!

— **„Maxim“.** W sobotę 19 lutego wielki bal galganiarski. Zabawa do rana. Tańce bez przerwy. I nagroda za najoryginalniejszy kostjum galganiarski, II nagroda dla najprzystojniejszej Bydgoszczanki, III nagroda dla wytrwałości. Początek o godz. 10-tej.

— **Zwracamy uwagę** Szan. Czytelników na ogłoszenie szkoły tańców p. Kochańskie go, gdzie zniżki można się zapisywać na nowe kursy tańców. Jak się dowiadujemy, warunki opłaty za kursy są bardzo dogodne, to też udział w kursach p. Kochańskiego uprzystępniony jest dla wszystkich sfer.

Z Rady Miejskiej.

Wczoraj odbyło się posiedzenie Rady Miejskiej o zwykłej godzinie z tą różnicą, iż pp. radni stawili się bardzo punktualnie. Na wstępie wiceprezydent Chmielarski wprowadził w urzędowanie dwóch radnych: p. **Fiołkę** (Ch. D.) oraz p. **Zbychorskiego** (N. P. R.) Wiceprzewodniczący Rady p. Banach zakomunikował rezygnację ze stanowiska radnego p. Stanisława Wilka (NPR.).

Przy omawianiu budżetu centralnego, o którym będziemy pisać obszernie na innem miejscu, nie wszczynano dłuższej dyskusji. Z ważniejszych postanowień uwypuklić należy uchwałą przyznającą **urzędnikom miejskim 10% podwyżki płac**, która swego czasu została przyznana urzędnikom państwowym. Przy tej okazji poruszono sprawę

szpitala miejskiego.

Z wyjaśnień wiceprezydenta wynika, iż mamy na ten cel powyżej 600 tys. zł. Mając taką sumę sprawa zaciągnięcia większej pożyczki na szpital będzie znacznie ułatwiona. Również, zdaniem p. wiceprezydenta, nie będzie dużych trudności przy uzyskaniu od rządu na ten cel odpowiednich terenów za podchorążówką. Rząd chętnie dopomoże, gdy będzie widział należytą inicjatywę ze strony miasta. Szpital budować musimy i to zaraz. Jest to najwyższa konieczność. Brak szpitala jest najgorszą bolączką Bydgoszczy.

Omawiano również przy budżecie centralnym

konieczność jaknajszerszego rozwinięcia prac kanalizacyjno - wodociągowych na przedmieściach.

Rada Miejska uchwaliła **na I-szy kwartał 108.550 zł.** właśnie na prace kanalizacyjne na Okolu (odcinek ul. Granicznej do Jasnej). W dalszym ciągu przewidziana jest suma 135 tysięcy złotych.

Socjaliści podnieśli obstrukcje,

tak jak to było na poprzednich posiedzeniach, **gdy pod obrady przyszło wydatkowanie 6.600 zł. z budżetu kościelnego na dom dla Fary.** Należytą odprawę dał im radca **ks. Filipiak**, który wykazał jak się ma sprawa patronatu i obowiązku miasta wobec Fary w historycznym rozwoju, aż po dzień dzisiejszy. Miasto jest zobowiązane, jako patronat do ½ wydatków na rzecz budynków kościelnych, zaś ⅔ pokrywa parafja. Po przemówieniu radcy ks Filipiaka odbyło się głosowanie. W wyniku **większością głosów sumę tę wstawiono do budżetu zwyczajnego.**

Przeciw temu głosowali socjaliści różnych odcieni, no i naturalnie... Niemcy.

Poruszono również sprawę dostarczania smalcu przez firmę Kaz. Kujawski do Kuchni Ludowej. Jak się okazało **firma ta przez pewien czas dostarczała zamiast smalcu tani łój.** Radni miasta kwestjonowali cenę smalcu, gdyż miasto przy większym zakupie powinno płacić nie 1,95 zł., a 1,80 zł.

Prośbę pracowników gastronomicznych-hotelowych o przyznanie im 10% od podatku miejskiego, pobieranego od pokoi, odesłano do Magistratu, celem rozpatrzenia.

Radni PPS. i Wolnych Związków wystąpili gwałtownie przeciwko Magistratowi, który bez wiedzy Rady wypożyczył komitetowi Tygodnia Akademickiego kostjumy krakusów. Uchwalono, aby Magistrat dał wyjaśnienie w tej sprawie na nast. posiedzeniu Rady.

Przy omawianiu prośby mieszkańców **przedmieścia Jachcice,**

aby coryehlej zaprowadzono światło elektryczne, radni domagali się, **aby sprawa przejęcia elektrowni nie była tak leniwie i ospale traktowana**, jak dotychczas, gdyż od tego jest uzależniona rozbudowa elektryfikacji wielkiej Bydgoszczy.

Celem załatwienia **sprawy instalacji gazowych, które nieprawnie i krzywdząco dla rzemieślników monopolizuje wyłącznie dla siebie gazownia miejska**, wybrano komisję uzgadniającą, która właśnie na wczorajszem posiedzeniu zdała sprawozdanie. Do uzgodnienia stanowiska nie doszło i **decyzję komisji uzgadniającej odrzucono**, wychodząc z założenia, że do instalacji gazowych winni być dopuszczani prywatni przedsiębiorcy.

Wpłynął wniosek, aby magistrat zatroszczył się o

uregulowanie czasu w Bydgoszczy.

Dotychczas zegary nasze chodzą, jak chcą, za wyjątkiem zegara dworcowego. W sprawie **połączenia szosy szubińskiej z szosą fordońską** Magistrat wypowiedział się przychylnie komunikując, iż wstawił do budżetu odpowiednią sumę na ten cel.

Wybrano pod koniec specjalną **podkomisję**, która ma zbadać — czy możliwem jest pobudowanie dystylarni smoły przy ul. Gdańskiej nr. 70. obok plantu kolejowego. **Rys.**

Walne zebranie Polskiego Związku Kolejowców.

W ub. czwartek w sali „Ogniska“ o godz. 6,30 wiecz. odbyło się roczne walne zebranie kolejarzy, zgrupowanych w związku P. Z. K. Na tak ważne zebranie członkowie Pol. Zw. Kolej. **stawili się bardzo licznie, aby wysłuchać sprawozdań zarządu i dokonać wyborów nowych władz związku na rok 1927.**

Zebranie zagaił dotychczasowy prezes p. **Polak**, witając tak licznie przybyłych członków, przedstawicieli głównego zarządu p. Budniarskiego, skarbnika okręgowego p. Grankowskiego, przedstawicieli prasy i in.

Marszałkował zebraniu uproszony p. **Jabłoński. Nastąpiły, jak to zwykle bywa, sprawozdania zarządu: prezesa, sekretarza oraz skarbnika.** Zebrani z zadowoleniem przyjęli do wiadomości sprawozdania, widząc w nich owoc rzetelnych wysiłków ustępującego zarządu, mających na celu dobro zrzeszonych. W kasie pozostało na rok bież. 659 zł 12 gr.

Przy wyborach okazało się, jak wielką sympatją cieszy się wśród związkowców prezes Polak, którego jednogłośnie, wśród gromkich oklasków wybrano na rok nast.

Podnieciły się nieco umysły zebranych przy wyborze wiceprezesa. W końcu jednak doszło do uzgodnienia kandydatur i p. **Liptal** olbrzymią większością głosów (dwa sprzeciwy) powołany został na wiceprezesa. Do zarządu nadto weszli pp.: Gołata, Buziak, Gołąbek, Grochowski, Walski, Stawicki, Nawrocki, Nehring, Modrakowski, Ryszewski, Osiński, Wysocki, Pyszka, Rybak, Grams, Matuszewski, Kryza, Montewski, Migas, Kanik i Reibert.

Należy zaznaczyć, że koło P. Z. K. Bydgoszcz jest największem w Polsce, ponieważ liczy 900 członków nieetatowych i powyżej 100 etatowych.

Po dokonanym wyborze p. Jabłoński złożył przewodnictwo w ręce nowowybranego prezesa, życząc kołu jaknajwiększego powodzenia w pracach w nowym roku 1927, do których to życzeń przyłącza się również redakcja „Dziennika Bydgoskiego“.

Kontynuując zebranie, prezes Polak udzielił głosu członkowi głównego zarządu p. Budniarskiemu, który wygłosił referat o obecnem położeniu kolejarza, podkreślając, iż żaden z przednich rządów nie był tak nieczułym na niedolę źle uposażonego pracownika kolejowego, jak rząd obecny.

Po referacie nastąpiły wolne głosy, poczem prezes Polak zamknął zebranie, dziękując obecnym za współudział.

— **Gdzie pójdziemy w sobotę?** Związek Ociemniałych Wojaków na Wielkopolskę Pomorze i G. Śląsk urządza w sobotę, dnia 19-go bm. w salach **„Resursy Kupieckiej“** zabawę karnawałową. Początek o godzinie 9-tej. **Strój wieczorowy.**

Godność gospodarzy łaskawie przyjęli: p. dyr. Baranowska, p. dyr. Bauer, p. rektor Beyer, p. Ref. Bocheński, p. syndyk Buczkawski, p. Chłapowska — Sobiejuchy, p. Chłapowska, Bagdad, p. dr. Czarnowski, p. dr. Dobrowolscy, p. dr. Gliński, p. dr. Idźkowscy, p. inż. Janicki, p. Jaworowiczowa, p. Jankowska — Siemkowo, p. dyr. Jankowski, p. Jaranowska — Myślęcinek, p. dr. Jewasiński, dr. Kantakowie, p. Krzemieniewska — Jakubowo, aptekarzowa Kużajowa, dr. Łabędziński, p. Łuczkowska — Lucim, dr. Murach, dr. Montowski, p. Mazgajowa, mec. Maciaszkowa, dr. Maryński, dyr. Mazurkiewicz, dr. Mielcarzewicz, dr. Mencel, p. Młynarczykowa, pułk. Niemira, dyr. Pampuchowa, p. Pawłowska, p. Pitakowa, p. Pałędzka — Łącznica, dr. Pernaczyńska Poznań, dyr. Rolbiewska, inspektorowa Rubenauowa, p. Rolbiewska, p. Roesner, Romanostwo Stobieccy, pułk. Siwak, komendant Ziemiaństwa, dr. Sentkowski. dr. Soboczyńska, prezyd. Śliwińscy, dr. Świtała, dyr. Strzyżowscy, dr. Szymańscy, red. Teskowie, dyr. Woda, Antoniostwo Weynerowscy, p. Zawitajowa, p. Ziemska, dyr. Zakrzewski, dr. Ziętak, Ign. Żurawscy, majorowa Wagnerowa.

(sic: "Ziemiaństwa" reads "Ciemiakowski, Mieczysławostwo Siuchnińscy")

KRONIKA POLICYJNA.

— **Baczność mieszkańcy miasta Bydgoszczy!** Policja śledcza podaje do wiadomości, że w dniach najbliższych zjechać ma do Bydgoszczy szajka włamywaczy. Wobec tego przestrzega się szczególnie właścicieli sklepów, by zwrócili specjalną uwagę na swe składy.

— **Kradzież na stacji kolejowej Jasiniec—Białebłota.** Ub. nocy niewykryci dotychczas sprawcy, przy pomocy dobranego klucza dostali się do biura stacji kolejowej Jasiniec—Białebłota i skradli tam 26 złotych gotówką, kilka arkuszy papieru i jeden ręcznik. Jak śledztwo wykazało, sprawcy tej kradzieży przybyli na stację samochodem; było ich kilku i spodziewali się oni znaczniejszego łupu.

— **Kradzież biżuterji.** Ze składu zegarmistrzowskiego Hindy Kaffemana w Kaliszu, skradli złodzieje różną biżuterję wartości 8000 złotych.

Z WIELKOPOLSKI i POMORZA

Solec Kujawski

Z Bractwa Strzeleckiego. W wyniku ostatniego strzelania Bractwa Strzeleckiego łańcuch wędrowny, ufundowany przez pp. Kosińskiego i R. Rygola zdobył obecny II-gi rycerz p. S. Masłowski. Na tarczy premjowej otrzymali nagrody pp. Cz. Adamski, R. Rygol, S. Masłowski.

Zebranie organ.-informacyjne Chrz. Dem. Za staraniem p. rektora Bandurskiego odbyło się w Solcu Kujawskim w ub. piątek zebranie Chrz. Dem. w lokalu p. Kosińskiego. Udział obywatelstwa był liczny. Zauważyliśmy ks. prob. Mąkowskiego, zast. bumistrza aptekarza p. Maternickiego i wielu innych obywateli szczególnie ze stanu robotniczego. Zapowiedziany przyjazd p. redaktora Teski, znanego i w Solcu bardzo popularnego działacza, jak i p. prof. Kaźmierczaka, prezesa okręgowego, musiał być odłożony na późniejszy czas. Przybył jako referent sekretarz okręgowy p. Kunz.

Zebranie zagaił wstępnem przemówieniem p. rektor Bandurski, uniewinnił wyżej wymienionych panów i przedstawił p. sekretarza Kunza, któremu też udzielił głosu. P. Kunz w dłuższym referacie omówił program Chrz. Dem., stanowisko jej do obecnego rządu, jak niemniej obecne położenie gospodarczo-polityczne.

W dyskusji zabrał głos jako pierwszy p. Olechnicki, który w patrjotycznej przemowie popierał wywody mówcy, wykazując potrzebę religji, która jest ostoją Państwa. Piętnował pozatem gospodarkę monopolową i opisał dolę stanu urzędniczego, szczególnie niższych funkcjonarjuszy nietylko, że ich się źle opłaca, ale i redukuje, o redukcji wyższych urzędników jednak się nie myśli, owszem nowe posady się tworzy (n. p. Min. Poczt iTel.). Jan Marciniak w pięknej przemowie, wylał ze siebie te wszystkie skargi i bóle, które brać nasza robotnicza z obczyzny gnębią tu w ojczyźnie. Pracy i chleba wołają te masy, a rządy nasze są głuche na to wołanie. Kiedyż to w Polsce będzie lepiej, zapytuje się niejeden z tych dzielnych wiarusów. P. Przysiężny żądał, by było jaknajmniej, partji. Serdecznie wyraził się o stronnictwie środka, jakiem jest Chrześc. Demokracja, Do komitetu oganizacyjnego wybrano pp. rektora Bandurskiego, Przysiężnego, Kościelnego, Olechcińskiego, Jana Marciniaka, Stanisława Ślicińskiego, Macieja Boguszaka.

Zebranie miało charakter poważny, było nadzwyczaj interesujące. P. Kosińskiemu należy się podzięka za bezpłatne udzielenie lokalu.

Koronowo.

Uroczystość Papieska. — Obwodowy Zjazd delegatów Zw. Tow. Powstańców i Wojaków. — Srebrne gody małżeńskie. — Z wieczorku śpiewaków. — Z zabawy rolników. — Z życia Ochotniczej Straży Pożarnej. — Przedstawienie amatorskie.

W ub. niedzielę odbyła się w sali Grabiny podniosła uroczystość z okazji 5-letniej rocznicy koronacji Jego Świątobl. Papieża Piusa XI. Ks. administrator M. Żelazny w jędrnych słowach przedstawił licznie zebranym parafjanom zalety, a szczególnie życzliwe usposobienie do Polski obecnego Ojca św. Kilka panienek ze Stow. Młodych Polek zadeklamowało stosowne wiersze. Koło Śpiewackie przy akompanjamencie wykonało odpowiednie pienia.

Zjazd delegatów Zw. Tow. Powstańców i Wojaków obwodu koronowskiego odbył się ub. niedzieli w sali hotelu p. Nowaka. Ze sprawozdań zarządu obwodowego wynikało że zeszłoroczna harmonijna praca przyniosła pomyślne rezultaty. Staraniem zarządu obwodowego utworzono bowiem dwa nowe Tow. Powstańców i Wojaków, i to w Wudzynie i w Witoldowie. Urządzono również obwodowe zawody towarzystw wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego. Zaznaczyć wypada, że do koronowskiego obwodu należy 9 towarzystw Powstańców i Wojaków, które rozwijają się pomyślnie. Do zarządu obwodowego na rok 1927 wybrano pp. komisarza obwodowego B. Majewskiego — prezesem, inspektora zakładu karnego W. Romanowskiego — komendantem, W. Mętkowskiego — sekretarzem.

Srebrne gody małżeńskie obchodził długoletni zakrystjan naszego kościoła pokalszotnego p. Florjan Tobolski z małżonką swą Marjanną z Delewskich. Jubilatom przesyłamy tą drogą serdeczne „Szczęść Boże" w dalszem pożyciu małżeńskiem.

Miejscowe Koło Śpiewackie urządziło ub. niedzieli w sali p. Gollnika wieczorek towarzyski. Przy dźwiękach muzyki z jazz-bandem, bawiono się mile i wesoło do późnej godziny.

W ub. poniedziałek, urządziło tut. Kółko Rolnicze w sali Grabiny doroczną zabawę karnawałową. Bawiono się ochoczo do rana.

Tutejsza Ochotnicza Straż Pożarna wykazuje wielką żywotność. Latem urządza stale co tydzień ćwiczenia praktyczne, a zimą pogadanki i instrukcje, na które stawia się zawsze pokaźna liczba strażaków. Straż, dzięki wielkim poświęceniom jej komendanta p. Kaczorka, stoi rzeczywiście na wyżynie swego zadania, dlatego też słusznie należy się jej raz zabawic Jak się dowiadujemy, zamierza urządzić pod koniec karnawału bal strażacki.

Stowarzyszenie Młodych Polek urządza w niedzielę, 20 bm. w sali Grabiny przedstawienie amatorskie. Odegraną będzie śliczna trzyaktówka p. t. „Tajemnicza pasterka". Program przewiduje pozatem sporo niespodzianek.

Z Szubina.

(Przedstawienie amatorskie). W sali Domu Polskiego urządziło miejsc. Tow. Robotników Polskich przedstawienie sztuki „Na naszej glebie". Publiczność dopisała, sala była wypelniona. Po przedstawieniu odbyła się zabawa taneczna.

(Ze Stow. Młodzieży Polskiej). Stow. Młodz. Polskiej urządziło przedstawienie oraz zabawę taneczną w Rynarzewie, ub. soboty zaś odbył się z ramienia Stow. wieczorek z kawą.

(I. drużyna harcerska im. Tad. Kościnszki w Szubinie odznacza się nadzwyczajną ruchliwością. Członków liczy ona około 35, zbiórki i lekcje odbywają się codziennie. Letnią porą urządza drużyna dużo wycieczek.

Łabiszyn.

Samobójstwo. W ub. tygodniu powiesił się w stodole ojca swego, 18 letni Walerjan Lewandowski z Klotyldowa pod Łabiszynem. Co skłoniło denata do tak rozpaczliwego czynu, pozostaje dotąd tajemnicą.

Pożar. W niedzielę dnia 6 bm. o godz. 23 wybuchł pożar u p. Grabowskiego. Spłonęła stodoła. Płomienie objęły dom mieszkalny jak również i sąsiednie domostwa, które li tylko odwadze straży ochotniczej zawdzięczają ocalenie od całkowitego zniszczenia. Ofiarą pożaru padł oprócz p. G. pp. Stroschein, Feld.

Harcerz! Na zew dh. Z. Barteckiego z Barcina stawiła się młodzież szkolna od lat 11 począwszy w zwyż w auli miejscowej szkoły kat. Do zebranej młodzieży przemówił rektor p. Gapiński, który wskazał na piękny cel harcerza polskiego. Drh. B. organizując w Łabiszynie Harcerza, podał plan działalności towarzystwa, pozostawiając inicjatywę komitetowi organizacyjnemu.

Kcynia.

Zebranie organizacyjne Chrześc. Dem. We wtorek, dnia 15 bm. odbyło się za usilnym staraniem p. Błażejewskiego i p. Piątkowskiego zebranie organizacyjne Chrześć. Dem. które zagaił p. Piątkowski. Na sekretarza powołano p. Pyszyńskiego, a na ławników pp. Wierzbickiego i Jana Błażejewskiego, referat informacyjny wygłosił sekr. okręg. Chrześc. Dem. p. Stanisław Kunz z Bydgoszczy.

W dyskusji zabierali głos pp. Grabowski i Żagulski i referent. Żalono się na szaloną drożyznę i bezrobocie, a rząd „sanacyjny" nic pod tym względem nie czyni, by tej hydrze łeb urwać.

Co do reformy ordynacji wyborczej żądano, by dzielnice kulturalniejsze miały 80 procent prawa wyborczego, a kresy wschodnie, a więc kulturalnie niżej stojące tylko 20 procent tak, by Polacy, gospodarze tej ziemi mieli zastrzeżone prawo większości.

Do komitetu organizacyjnego powołano pp. Piątkowskiego, Pyszczyńskiego, Jana Błażejewskiego, Ratajczaka i Stanisława Błażejewskiego.

Po wyczerpaniu porządku obrad — zamknął p Piątkowski zebranie pochwaleniem Pana Boga.

P. Błażejewskiemu należy się serdeczne podziękowanie za bezinteresowne udzielenie na ten cel swego lokalu. Komitet ten przygotowuje wielki wiec Chrześc. Dem.

Gąsawa.

(Wspomnienie pośmiertne). W Gąsawie zmarł zacny, dzielny pod każdym względem obywatel, gorący patrjota, śp. Władysław Drzewiecki, komisarz obwodowy, komisaryczny burmistrz grodu naszego, wiceprezes „Sokoła", przewodniczący Ochotniczej Straży Pożarnej, prezes L. O. P. P. i prezes Koła Śpiewackiego. Śp. Władysław zmarł po długich cierpieniach w szpitalu w Żninie, w wieku 44 lat. Eksportacja zwłok do kościoła parafjalnego w Gąsawie odbyła się przy udziale władz. Towarzystwa miejscowe wysłały delegacje ze sztandarami. Publiczność ze wszystkich warstw podążyła bardzo tłumnie, by oddać ostatnią przysługę i cześć zasłużonemu Polakowi. Pochowany został zmarły śp. Władysław w rodzinnem swem mieście Wrześni w ub. niedzielę.

Runowo Kraińskie.

(Z Sokoła). W ub. czwartek odbyło się roczne walne zebranie miejsc. Sokoła. Zebranie zagaił prezes p. Figurski. Po sprawozdaniu członków zarządu udzielono im pokwitowania. Skład nowego zarządu przedstawia się następująco: pp. naucz. Figurski — prezes, Piesik — zastępca prezesa, naucz Gniot — sekretarz, Starczewski – skarbnik, Przybyłka — naczelnik, Szłapiński A. — podnaczelnik, Bury, Piesik i Łabędź — sąd honorowy, Borowicz i Powalisz — komisja rewizyjna. W wolnych głosach omawiano sprawę zakupu sztandaru. Celem stworzenia pewnej podstawy materjalnej urządza się przedstawienie amatorskie, połączone z obrazami gimnastycznemi.

Wieczorek Chóru Kościelnego. Ub. niedzieli urządził miejscowy chór kościelny przedstawienie amatorskie. Odegrano z powodzeniem jednoaktówkę p. t.: „Błażek opętany". Pozatem występowały udatnie pp. Kowalska i Pawelska. Chór śpiewał pod batutą p. Kłosowskiego. Po przedstawieniu odbyła się zabawa, która trwała do rana. Goście bawili się znakomicie.

Kalendarzyk zebrań Ch. D.

Osiek nad Notecią.

Zebranie organizac.-informacyjne Polskiego Stronnictwa Chrześc. Dem. odbędzie się w Osieku **w piątek, dnia 18 lutego br.** o godz. 6-tej wieczorem w lokalu p. Cichosza.

Szan. Członków i Sympatyków Ch. Dem. gorąco prosimy o liczny udział.

NAKŁO.

Polskie Stronnictwo Chrześc. Demokracji urządza w Nakle wielki wiec informacyjny w niedzielę, dnia 20 lutego br. zaraz po gł. nabożeństwie (o godz. 12-tej i pół) w lokalu p. Aleksiewicza.

Z referatem przybędzie między innemi prezes okręg. Bydg. Chrześc. Demokracji p. prof. Kaźmierczak.

Zarząd Okręgowy
Polskiego Stronnictwa Chrześc. Dem.

Starzec z zemsty podpalił gospodarstwo swego szwagra.

Skazany został na 5 lat ciężkiego więzienia.

Pomiędzy szwagrami 65-letnim Walentym Borakiewiczem, z Panigrodza Nowego, a Wachowiakiem z Dobiszewa powiatu szubińskiego, wynikł spór na tle materjalnem. Borakiewicz w swoim czasie pożyczył Wachowiakowi pewną kwotę pienieżną w markach, a gdy przyszedł termin zwrotu długu i Wachowiak wierzycielowi swemu chciał zwrócić pożyczone pieniądze, zwaloryzowawszy należność według rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej, Borakiewicz żądał zwrotu długu w znacznie zwiększonej wysokości, a gdy spotkał się z odmową, wówczas jawnie począł Wachowiakowi grozić, że się zemści.

Zemstę swą uplanowaną zgóry wprowadził Borakiewicz w czyn, i w nocy z 26 na 27. września 1925 roku, udał się do zagrody Wachowiaków, położonej w Dobiszewie i tam podpalił im stodołę i stóg zboża.

Borakiewicz na kilkaset metrów od popełnionej zbrodni, zdjął buty i płaszcz, pozostawił też i laskę, by nie przeszkadzała mu w wykonywaniu straszliwej zemsty.

Olśniony łuną rozszalałego żywiołu, nie trafił Borakiewicz do miejsca, w którem złożył owe rzeczy i boso, ze świeżo wyciętym z krzaków kijem, rankiem wracał do domu syt, że dokonał zemsty Boso, bez płaszcza widzieli go sąsiedzi, zdziwieni niezmiernie, gdyż w takim stanie nigdy go nie widywano.

Dzięki umiejętnemu prowadzeniu śledztwa, przez komendanta posterunku, odrazu stwierdzono, że zbrodni podpalenia dokonał nie kto inny, tylko Walenty Borakiewicz. Dowodziły tego znalezione niedal miejsca zbrodni rzeczy Borakiewicza i ślady obuwia, oraz bose ślady pozostawione na polu.

Mimo wyników śledztwa stwierdzających niezbicie dokonanie zbrodni przez Borakiewicza, mimo zeznań licznych świadków, którzy zeznali, że słyszeli wygłaszane przez niego groźby pod adresem Wachowiaków, starzec-podpalacz do winy nie chciał przyznać się. To też sąd zgodnie z wnioskiem prokuratora Stefanickiego, skazał go na 5 lat więzienia i utratę praw obywatelskich przez lat 5.

Krowa dopomogła do wykrycia morderstwa.

Mąż — potwór skazany w Chojnicach na 12 lat ciężkiego więzienia.

W Markubowie, pod Kościerzyną znaleziono w listopadzie ub. roku zakopane w oborze zwłoki kobiety. Do odkrycia ich przyczyniła się krowa, która nie chciała pozostać w chlewie, w którem węchem wyczuwała trupa.

Parobczak, wbijając pal, aby przywiązać oporne zwierzę, napotkał na kości ludzkie. Przywołano policję. Przodownik posterunku kościerskiego p Klemsdorf, podsunął myśl, że to napewno szczątki żony ówczesnego dzierżawcy tej obory.

Aresztowano Walerjana Miażkowskiego. ze Skarszew, który w roku 1921 rozgłosił, jakoby żona (zresztą strasznie zawsze przez niego poniewierana) uciekła do Niemiec. Brany w krzyżowy ogień pytań, przyznał się M., że o śmierci żony wiedział, że zabiła ją rzekomo w jego nieobecności kochanka jego Walerja Cyrowa, która niedawno temu zmarła. Podczas sprzeczki, Cyrowa miała uderzyć Miążkowską drągiem tak nieszczęśliwie, że ją zabiła.

W ub. poniedziałek odbyła się w Sądzie Okręgowym w Chojnicach rozprawa, na której Miążkowski ostatecznie przyznał się do popełnienia żonobójstwa. Chciał pozbyć się żony, aby móc ożenić się z kochanką.

Sąd wymierzył mu karę 12 lat ciężkiego więzienia. Tak więc zbrodnia z przed 6 laty znalazła obecnie swój epilog.

KORONOWO. (Wieczorek rodzicielski w szkole). W ub. tygodniu miejsc. szkoła katolicka urządziła wieczorek rodzicielski. P Niezgodzianka, nauczycielka kl. IIb przedstawiła swoją klasę. Dzieci wygłosiły wierszyki, potem czytały i opowiadały treść czytanego ustępu. Aby zebranym rodzicom uwypuklić zadania szkoły i domu rodzicielskiego w wychowaniu dzieci, p. nauczycielka Przekwasówna wygłosiła referat na temat „Szkoła a dom rodzicielski". Z kolei zabrał głos kierownik szkoły p. Żuchowski i wykazał, w jakim celu zbierają się rodzice w szkole.

MĄKOWAR K. (Z życia towarzystw.) Odbyło się w sali szkolnej doroczne walne zebranie Tow. „Młodych Polek". Nowy zarząd składa się z nast. członkiń: Kusielówna — przew., Michalska — zast., Burchardt Benigna — sekr, Szukalska Anna — skarbn., Dyrkówna W. — bibljotekarka. W ostatnim czasie zaprowadzono w tow. kurs robótek Kierowniczkami kursu są pp. Kusielówna i Beckerowa. Nadmienić wypada, że w ub. roku na zjeździe okr. w Koronowie Tow. zdobyło za pięknie wykonany śpiew nagrodę.

Tow. śpiewu „Św. Wojciech" urządziło w niedzielę w sali p. Śliwińskiego przedstawienie sztuki pt.: „Pan Pegaziński". Całość udała się znakomicie. Amatorzy wywiązali się ze swych ról bardzo dobrze.

ŁOBŻENICA. W ub. niedzielę urządziło miejscowe Polskie Towarzystwo Rzemieślników pierwszą zabawę zimową, połączoną z przedstawieniem amatorskiem w sali p. Wieczorka. Czysty zysk przeznaczono na zakup sztandaru. Dochód był jednak nieznaczny, ponieważ publiczność nie dopisała.

BRZOSTOWO, pod Miasteczkiem. (Z życia Wojaków.) Pod przewodnictwem p. Łobodzińskiego, odbyło się walne zebranie miejsc. Tow. Powst. i Wojaków, na którem wybrano nowy zarząd.

Skład zarządu przedstawia się obecnie następująco: prezes — p. Gregulec, sekretarz — Powolny, skarbnik — Jędrzejek, zast. prezesa — Bąk, zast sekr. — Matuszewski, zast skarbnika — Nowacki, komendant — Kufel, rewizorzy kasy Regulski i Krawiec, chorąży — Pękała, podchorażowie Krawiec i Piechota, referent oświatowy — p. burmistrz Ziarnek

GNIEWKOWO. Zw. Inwalidów Woj. Rz. P. Koło Gniewkowo składa ofiarodawcom, którzy się przyczynili do upiększenia naszej zabawy przez złożenie dobrowolnych darów na fanty serdeczne Bóg zapłać.

Niestety, obywatelstwo miasta naszego nie obdarzyło nas poparciem, jakiego się spodziewaliśmy; obywatelstwo z okolicy jednak dopisało Wydatnej pomocy w zorganizowaniu zabawy udzielali członkowie miejsc. Straży Pożarnej.

MURZYNNO. (Obchód ku czci Jana Kasprowicza.) Ub. soboty odbył się staraniem prezesa Kółka Rolniczego p. Barczaka, oraz kierownika szkoły miejscowej p. Bochata obchód ku czci Kasprowicza. Uroczystość od była się w sali szkoły pięknie udekorowanej zielenią i emblematami narodowemi. Publiczności było dużo. Uroczystość zagaił p Barczak, składając hołd synowi Kujaw, poczem orkiestra p. Dzybały z Gąsek, odegrała hymn narodowy Po wygłoszeniu deklamacji przez 10-letnią Marję Kosmowską i odczytu przez kierownika szkoły, uroczystość zakończono odśpiewaniem pieśni narodowej.

ŻNIN. (Loterja harcerska). W ub. tygodniu odbyło się walne zebranie „Koła Przyjaciół Harcerzy“. Po przyjęciu do wiadomości sprawozdania zarządu wybrano tenże ponownie na rok bieżący. Pod koniec zebrania odbyło się ciągnienie loterji fantowej na wyroby kilimiarskie tut drużyny żeńskiej. Wygrały następujące numery: 137, 12, 175. 38 i 8. Po wygrane kilimy należy się zgłaszać do druż. żeńskiej w Żninie.

Herbatka rodzicielska. Miejscowe Koło Przyjaciół gimn. w Żninie urządziło w ub. tygodniu zabawę na dochód gimn. Dzięki ofiarnej i żmudnej pracy komitetu pań oraz poparcia społeczeństwa sukces „herbatki“ był nadspodziewany. Wogóle Koło Przyjaciół gimn. w Żninie wykazuje w swojej pracy wielką ruchliwość i żywotność.

MOGILNO. (Nowy starosta). Dotychczasowy starosta wolsztyński p. Słaby zamianowany został starostą mogileńskim w miejsce ustępującego z powodu choroby p hr. Dąmbskiego, który piastował ten urząd od czasu uzyskania niepodległości Polski. W dowód uznania zasług ustępującego starosty, obywatelstwo postanowiło stworzyć fundację imienia hr. Dąmbskiego dla zbudowania baraku leśniczego dla zakaźnie chorych.

ROGOŹNO. (Jarmark). We wtorek, dn. 22 bm. odbędzie się w Rogoźnie jarmark na konie i kramny. Bydła z powodu zarazy na razie jeszcze spędzać nie wolno.

UJAZD. (Echa pogrzebu w Lednogórze.) Sędziwi małżonkowie Urbanowiczowie w Lednogórze, zmarli jednocześnie, zastano oboje nieżywych w mieszkaniu zajmowanem przez nich samych Zakończyli bogobojny swój żywot, jedno drugiego nie przeżyło. Zmarli prawdopodobnie na udar serca. Pogrzeb zmarłych wywarł wielkie wrażenie na tłumnie zebranych. Przybyło 4 duchownych, między nimi ks dziekan Wiśniewski, dawniejszy długoletni proboszcz Staruszków, i ks. Radoński.

UJŚCIE. (Z życia Wojaków). W ub. tygodniu urządziło tut. Tow. Powstańców i Wojaków zabawę połączoną z przedstawieniem amatorskiem Odegrano dwie komedyjki i to: „Miłość i zazdrość“ i „Pacjent z prowincji“. Publiczność dopisała. Bawiono się w najlepszym nastroju do rana.

Z życia agentów pocztowych

Na skutek zapytań, wyjaśnia się, że Zw. Agentów Pocztowych jeszcze istnieje w Okręgu Dyrekcji Poczt i Telegr Bydgoszcz, z siedzibą zarządu w Ostromecku. Cel i zadanie Związku są nast.: obrona żywotnych interesów naszego stanu, wspólna wymiana myśli, oraz ulżenie pracy władzom wyższym Zwracam się zatem do wszystkich PP. Kolegów, aby swoje bolączki i życzenia przesyłali na piśmie na ręce prezesa W Dornowskiego w Ostromecku który przez dotyc czasowe walne zebrania jest upoważniony interesa członków zastępować u władz w Dyrekcji Poczt i Telegr. Pojedyncze zatem udawanie się członków z życzeniami swemi do władz, (o ile nie polegają kompetencji w załatwieniu urzędu nadzorczego) jest bezcelowe, obciąża jedynie przepracowane urzędy.

W sprawach materjalnych. ubezpieczeniowych itp., zastępuje Zarząd Związku, który życzenia członków w formie wniosku przedkłada Dyrekcji Poczt i Telegrafów.

W maju br. przewidziany jest zjazd i walne zebranie Związku Agentów w Bydgoszczy Zarząd przedłoży statut Związku. Obowiązkiem każdego Kolegi jest dopomóc aby organizacja nasza została uznaną jednostką prawną. z ewentl oparciem się o Związek Pracowników Poczt i Telegrafów Rzplitej Polski.

Nasza dewiza niech będzie: „Jeden za wszystkich, — wszyscy za jednego“

Dornowski, prezes.

Z POMORZA.

ŚWIECIE. (Wyjaśnienie.) Otrzymaliśmy od całego szeregu kolejarzy pisma, w których donoszą nam co następuje:

Prosimy w najbliższym numerze „Dziennika Bydgoskiego“ umieścić sprostowanie, że wiadomość jakoby kolejarze ze Świecia przyczynili się do zorganizowania parafji „Kościoła Narodowego“ jest zmyśloną, i w najwyższym stopniu krzywdzi ogół kolejarzy którzy wszyscy stoją wiernie przy kościele rzymsko-katolickim.

Podpisani: Juljan Schroeder zawiadowca stacji i Bernard Dejanowski, maszynista.

SEROCK. (Nowy zarząd Tow. Powstańców.) Pod przewodnictwem p. Gollnika odbyło się walne zebranie miejsc. Tow. Powst. i Wojaków w sali p .Domańskiego. Skład nowego zarządu jest następujący: pp Papenfus - prezes, Drozdowski — zast. prezesa, Wilczyński — sekretarz, Piłat — zast sekr, Stencel — skarbnik, Gollnik — komendant, Centkowski — zast komendanta, Pukrop — referent oświatowy, Gackowski, Grzonkowski, i Kostkowski, — ławnicy Do sądu honorowego weszli: pp.: Gollnik Wiktor, Pietrzka i Nitka. Rewizorami kasy wybrano Kątnego, Baumgarta i Łęgę.

CEKCYN. (Śmierć na drodze.) W Cekcynie znaleziono na drodze zwłoki gospodarza Malagi, z wybudowania. Śmierć zaskoczyła go, udar serca położył kres jego życiu. Nie wiecie dnia, ani godziny...

BUKÓWIEC, pow. Świecie. Z inicjatywy kierownika miejscowej szkoły p. Kozłowskiego, powstało w Bukówcu Grono Przyjaciół Sceny. Zebrani na pierwszem posiedzeniu złożyli deklaracje na członków. Postanowiono w najbliższych dniach zwołać zebranie członków i sympatyków, celem ukonstytuowania się zarządu i przystąpienia do szerszej akcji. Już od dawna odczuwano brak takiej placówki kulturalno-oświatowej, której głównem zadaniem byłoby krzewienie literatury i sztuki polskiej oraz kształcenie ducha i języka. Przewidziane są zebrania miesięczne, połączone z odczytami, referatami treści naukowej, jakoteż lekcje regularne (2 razy w tygodniu). Równocześnie ofiarowuje Koło chętnie swe usługi co do przedstawień teatralnych miejscowym i zamiejscowym towarzystwom. Na zaproszenie miejscowej Ochotniczej Straży Pożarnej, która urządza w dniu 27. bm. swoją doroczną zabawę karnawałową, wystąpi również Grono Przyjaciół Sceny z pierwszą swoją imprezą. W programie przewidziane są trzy jednoaktówki (komedje), przeplatane kupletami. Reżyserja spoczywa w wytrawnem ręku.

TUCHOLA. (Wieczór literacki.) Staraniem Tow. Czerwonego Krzyża odbył się w ub. tygodniu wieczór literacki p. Kazimiery Rychterówney. Był to wieczór objawienia cudu żywego słowa polskiego, jakiego nasze miasto dotąd nie doznało.

Na zakończenie wieczoru odbyła się wspaniała herbatka, celem uczczenia znakomitej artystki. Przewodnicząca Cz. K. p. doktorowa Drzycimska. wyraziła w serdecznych słowach podziękowanie artystce za przybycie która ze swej strony podziękowała.

SĘPÓLNO. (Wieczornica „Lutni“). Tow. śpiewu „Lutnia“ w Sępólnie urządza z okazji swego 15-letniego istnienia w sobotę, dnia 19 bm. w sali hotelu „Polonia“ uroczystą wieczornicę. Na program obchodu składają się produkcje muzyczne oraz komedjo-opera p. t. „Miłostki ułańskie“, Spodziewać się należy, że wieczornica będzie miała powodzenie i że publiczność dopisze.

SMĘTOWO. (Z życia Wojaków.) Miejscowe Tow. Powstańców i Wojaków urządziło zabawę taneczną dla członków i ich rodzin w sali p. Seefelda. Pomimo niepogody zabawa wypadła nader pomyślnie. Przemowę powitalną wygłosił prezes druh Bobrowski, a nauczyciel p. Gajewski wykład z dziejów historycznych Pomorza i jego dawniejszych wodzów.

WĄBRZEŹNO. (Nowy zarząd „Sokoła“). Na ostatniem walnem zebraniu, któremu przewodniczył prezes okręgowy p Krzyżanowski, wybrano nowy zarząd, w skład którego weszli: pp Czerwiński jako prezes, Milanowski — zast prezesa, dalsi członkowie zarządu: Guzowski, Zalewski J., Zalewski A., Dąbrowski, Rujner, Szymański, Jędrzejowski, Scholz i Chylińska, rewizorzy kasy — Szymański, Rujner i Makowski, sąd honorowy — Piszcz, Makowski, Szymański, Rujner i Góralski.

Z życia nauczycieli. Wieczorek koncertowo-taneczny, urządzony staraniem tut. Koła Stow. Chrześc. Nar. Naucz. Szkół Powszechnych, wypadł ku ogólnemu zadowoleniu. Na część koncertową złożyły się śpiewy podwójnego kwartetu pod batutą p. Nałęcza, prezesa Stow Chrz. śpiewano nadzwyczaj harmonijnie. Trio, jak również solo wiolonczella odegrano starannie z uczuciem, to też publiczność nie szczędziła oklasków. Ostatnim punktem części koncertowej była jednoaktówka „Weseli małżonkowie“ odegrana z należytą werwą. Po rozrywce duchowej nastąpiły tańce w przystrojonej sali, wypełnionej po brzegi inteligencją miejscową i zamiejscową w nadzwyczaj miłym nastroju bawiono się przy dźwiękach muzyki 18-go pułku ułanów do świtu.

SZEMBRUK, pow. Grudziądz. (Z życia Wojaków.) Miejscowe Tow. Powstańców i Wojaków obchodziło 4-tą rocznicę swego założenia. Po nabożeństwie odbyło się uroczyste posiedzenie w salce parafjalnej. Prezes p. Wasiniewski zdał sprawozdanie z dotychczasowej działalności towarzystwa. Czteroletnia praca nie poszła na marne. Towarzystwo zdołało skupić pod swój sztandar wszystkich zdrowo myślących Polaków b. powstańców i wojaków, którzy obecnie wiernie stoją przy tym sztandarze. Wybrano nowy zarząd w osobach pp. Wasiniewskiego — prezesa, Korpysia — sekretarza i referenta oświatowego, Wielawskiego skarbnika i Lewandowskiego — komendanta, który energicznie wziął się do pracy. Zorganizowano własną orkiestrę. Obecnie przystępuje Tow. do budowy własnej strzelnicy i ma szerokie plany na przyszłość.

ROGOŹNO. (Echa walnego zebrania Tow. Powstańców i Wojaków.) Walnemu zebraniu przewodniczył p. J. Walęsiak. Towarzystwo liczy 113 członków. Staraniem zarządu wybudowano strzelnicę, która znajduje się w fazie rozbudowy. Ogółem wydano na rozbudowę Strzelnicy 1500 zł. i to przeważnie za składek członkowskich. Do zarządu na rok 1927 wybrano: pp. Bartha — prezesem, Dąbrowskiego — zastępcą, Mikołajczaka — sekretarzem, Małacha — skarbnikiem, ławnikami: Dyka, Walęsiaka, Rosołka, komendantem Korybalskiego, zast kmdt. Stróżyka Jana, chorążym Muszyńskiego.

NOWE. (Wieczorek). Grono sympatyków Czytelni Ludowej urządziło wieczorek taneczny. Czysty zysk przeznaczono na bibljotekę. Zaproszono przeważnie obywateli z okolicy. Dlaczego?

PELPLIN. (Wysokie odznaczenia.) W dowód uznania umiejętnej i owocnej pracy nad kształceniem alumnów, zamianował Ojciec św. ks. profesora i kanonika dr. Sawickiego swoim prałatem domowym, ks. prof. i wicedyrektora dr. Rożyńskiego zaś szambelanem.

Ks. dyrektor dr. Teichert i ks. radca dr. Frydrychowicz zamianowani zostali prałatami.

KOŚCIERZYNA. (Osobiste.) Pomorska Izba Skarbowa zamianowała p. Siekierkowskiego rachmistrzem, p. Olchowego asystentem rachunkowym, p Wolskiego zaś sekretarzem podatkowym.

ZBLEWO. (Kradzież z włamaniem.). W nocy z 10. na 11. bm. włamali się niewyśledzeni dotąd sprawcy do mieszkania rolnika Ambrożego Glinieckiego w Zblewie, i skradli 1 płaszcz damski, ubranie męskie, jaczkę damską, walizkę ręczną, 2 koszule męskie, rękawiczki damskie i inne rzeczy. Wartość skradzionych rzeczy oblicza się na 500 złotych.

KAMIONKA, pow. Gniew. (Walne zebranie Tow. Powstańców i Wojaków.) Na ostatniem walnem zebraniu Tow. Powst. i Wojaków wygłosił prezes p. Samborski wykład na temat patrjotyzmu i obowiązków obywatela-Polaka. Po sprawozdaniu zarządu przystąpiono do wyborów. W skład zarządu weszli dotychczasowi jego członkowie. a mian. pp.: J. Samborski — prezes, Chmielecki — wiceprezes, Janicki — komendant. Kirszensztejn — zast. kom., A. Bulawski — sekretarz, Zajączkowski — zast. sekr., Rumbalski — skarbnik, K Buławski — zast skarbnika, Woźny i Gajdowski — rewizorzy kasy.

W ub. niedzielę odegrano w sali p. Kwiczory pod kierownictwem p. S. Buławskiego sztukę ludową pt.: „Na wymiarze“.

Pruszcz.

Walne zebranie Tow. Budowy Kościoła. W lokalu p. Małeckiego odbyło się roczne walne zebranie Tow. Bud. Kościoła w Pruszczu. Przewodniczył prezes p. Pęk. Sprawozdanie roczne zdał sekretarz p. Cichowski, który urząd ten od założenia Tow. piastuje. Sprawozdanie kasowe zdał skarbnik p. Hoppe. Tow. liczy 80 członków. Prezesem Tow. pozostał nadal p. Pęk, zastępcą p. Małaj z Pruszcza, sekretarzem kier. szkoły p. Cichowski, zastępcą p. Wesołek, skarbnikiem nacz. stacji p. Hoppe. Rewizorami kasy zostali pp. Cichański i Chodziński, mężami zaufania: na Bagniewo pp. Czajkowski i Wełniński, Wałdowo; Wesołek i Pączek; Mirowice: Grządka; Nieciszewo: Gaca sen.; Brzeźno: Kowalski i Winiarski; Łowiń: Stachowicz i Klein; Gołuszyce: Oczachowski i Nowicki. Uchwalono urządzić bal-wentę, w jedną z najbliższych niedzieli. Wybrano komitet zabawowy, do którego weszli pp. Cichowski, Klein, Kowalski i Nowinka. Zarząd Tow. uprasza o łaskawe zasilenie kasy Tow. datkami, które należy przekazać na ręce skarbnika p. Hoppego, względnie na konto Tow Budowy Kościoła Kat. w Pruszczu, w P. K. O. nr. 207.899 oddział w Poznaniu.

Uchwalono urządzić bal - wentę, w jedną z najbliższych niedzieli. Wybrano komitet zabawowy, do którego weszli pp. Cichowski, Klein i Nowinka.

Nowa placówka polska. W ostatnich dniach otworzył skład towarów kolonjalnych we własnym domu p. Józef Pęk.

Grudziądz.

Bezpłatne przedstawienie w Teatrze miejskim dla robotników. Do budżetu miejskiego przekazano na podstawie uchwały odpowiednie kwoty, aby dla robotników miej. odbyły się w teatrze miejskim dwa razy tygodniowo bezpłatne przedstawienia. Nie można zaprzeczyć, że Rada miejska grudziądzka powziąwszy tego rodzaju uchwały, okazała wielkie zrozumienie dla oświaty ludowej. O ile nasze informacje są ścisłe, jest to jedyna tego rodzaju uchwała rad miejskich na Pomorzu. Czy jednak powyższa uchwała, umożliwiająca **zupełnie bezpłatne** zwiedzenie przedstawień teatralnych, jest najlepszym sposobem rozwiązania sprawy, należy wątpić, bo często tak to w życiu bywa — nie docenia się wartości rzeczy zupełnie lekko zdobytych.

Tragiczny wypadek. Strażnik celny Józef Szymaniak, będąc zajęty na stacji kolejowej w Jamielniku, został przejechany przez pociąg. Sz. doznał ciężkich kontuzji na całem ciele, tak, że zmarł w drodze do lecznicy miejskiej w Grudziądzu.

Ku czci Jana Kasprowicza odbył się w ub. piątek obchód w gimnazjum klasycznem w formie akademji. Na program składały się deklamacje i popisy muzyczne, wokalne i smyczkowe wychowanków gimnazjum. Dobre czyniło wrażenie szczegół, że nawet odczyt o Kasprowiczu wygłoszony został przez gimnazjastę, który zyskał uznanie wśród licznych słuchaczy.

Śmierć w sieni. W sieni pewnego domu przy ul. Groblowej zmarł niejaki Franciszek Gackowski, cukiernik z zawodu, lecz bez zajęcia i stałego miejsca zamieszkania.

Skórcz.

(Obchód Papieski). W ub. niedzielę obchodziła tut. parafja uroczysty obchód piątej rocznicy koronacji Ojca św. Piusa XI. Po uroczystych nieszporach uformował się pochód, w którym wzięły udział wszystkie towarzystwa ze sztandarami i tłumy publiczności z orkiestrą Tow. Młodzieży na czele. Następnie urządzono w sali p. Szwarca uroczystą akademję o deklamacjach, śpiewie. Ks. prob. dr. Patera wygłosił wykład o życiu Ojca św. i jego pobycie w Polsce. Odśpiewaniem hymnu „Boże coś Polskę“ i „Roty“ zakończono podniosłą uroczystość.

(Zimna kąpiel). Podczas pochodu w niedzielę, dwóch mężczyzn przechodziło po lodzie na tut. stawie. Jeden wpadł w przerębel, jednak zdołał się z tej zimnej kąpieli wydostać.

(Bal maskowy). Tutejsze Tow. Kupców urządziło w niedzielę w sali p. Szwarca bal maskowy, na który przybyło dużo gości nawet z dalszych stron. W miłym nastroju bawiono się ochoczo do rana.

Kościerzyna.

Bal Oficerów Rezerwy. W ub. sobotę odbył się w lokalach Strzelnicy tegoroczny bal „Koła Oficerów Rezerwy“ na powiaty kościerski i kartuski w ściśle zamkniętem kole z zaproszonych gości Bal wypadł ku ogólnemu zadowoleniu. Nie zapomniano też o P. L. O. P. P. oraz o Tow. Opieki nad grobem bohaterów, na który to cel uzbierano przez sprzedaż znaczków i broszur kwotę 300 złotych. Zasługuję na wyróżnienie: komendantowa Wojtowa oraz inspektorowa Kwiatkowska, które niestrudzoną współpracą przyczyniły się do zebrania powyższej kwoty. Ogólne uznanie należy się komitetowi zabawowemu, w skład którego wchodzą pp. starosta major rez. Kowalski, Kwiatkowski, inspektor straży celnej i ppor. rez., oraz Zakrzewski, adwokat i por. rez. P. starosta Kowalski wygłosił ponadto odczyt o Ojczyźnie i jej żołnierzu.

Szerzenie oświaty. W każdy wtorek i piątek odbywają się, jak już donosiliśmy, wykłady z ramienia uniwersytetu powszechnego w gmachu seminarjum nauczycielskiego. Słuchaczy jest b. poważna ilość (szczególnie urzędników i niższych funkcjonarjuszów) tak, że sala wykładowa nie wystarczy na ich pomieszczenie, jak ostatni piątek wykazał. Wobec tego wykłady następne musiano przełożyć do większej sali muzycznej.

Poważne ceny za drzewo. Miejscowe nadleśnictwo państwowe urządzało w hotelu „Bazar“ licytację na drzewo użytkowe dla kupców i przemysłowców. Najwyższe ceny osiągnięto za drzewo dębowe: 93,70 złotych za 1 m³, za drzewo sosnowe: 69 złotych za 1 m³.

Tczew.

Obchód pięciolecia koronacji Ojca św. Po zagajeniu i wygłoszeniu słowa wstępnego przez ks. prob. posła Kupczyńskiego wystąpiło Tow. śpiewu „Echo“, poczem nastąpiły deklamacje młodzieży. Referat o „Wpływach katolicyzmu w świecie i w Polsce“, wypowiedziany przez ks. prob. prof. Króla z Pelplina, był prawdziwą ucztą duchową dla zebranych. Po śpiewie dzieci zabrał głos ks. prof. Rudziewski z Tczewa, przedstawiając stosunek Ojca św. Piusa XI do Polski. W końcu Tow śpiewu „Cecylja“ wykonało „Hymn papieski“.

Zabawa karnawałowa Tow. śpiewu „Echo“. Zabawa karnawałowa „Echa“, która się odbyła ub. soboty w salach Grand Hotelu, cieszyła się poparciem obywatelstwa, szczególnie ze sfery kupieckiej i urzędniczej. Nastrój panował nader miły. „Echo“ kilkakrotnie obdarzyło swoich gości pięknym śpiewem.

KOŚCIERZYNA. („Córka króla Baltazara“). W ub. niedzielę odbyło się w sali hotelu „Bazar‘ przedstawienie teatralne odegrane przez kartuskie Stowarzyszenie Dzieci Marji pod protektoratem ks. prob. Krezyńskiego z Kartuz. Dwuaktówka „Córka króla Baltazara“ oraz jednoaktówka „Doskonała kuchmistrzyni“ jak również śpiew chóru żeńskiego na 4 głosy zadowoliły zupełnie obecnych. Przygrywała kapela złożona z członków miejscowego Tow. Młodzieży. Po przedstawieniu odbyła się zabawa taneczna dla wszystkich, która trwała aż do świtu.

TUSZYNY, pow. świecki. (Z życia młodzieży wiejskiej). Staraniem miejsc. nauczycieli pp. Brzozowskiego i Sadeckiej odbywają się tutaj dla młodzieży pozaszkolnej wieczorne kursy dokształcające, w których młodzież miejscowa, łaknąca oświaty, bierze gremjalny udział. Grono tej młodzieży, pod przewodnictwem naucz. p. Brzozowskiego urządziło ub. niedzieli przedstawienie amatorskie. Odegrano z powodzeniem „Śluby Panieńskie“ i „Marcowego Kawalera“. Po wieczornicy odbyła się zabawa z tańcami w oberży p. Kozłowskiego.

Z Wejherowa.

Wicewojewoda dr. Seydlitz w Wejherowie celem dokanania aktu rozszerzenia granic powiatu wejheowskiego i wprowadzenia nowego starosty Lipskiego. — Uroczyste posiedzenie Sejmiku Powiatowego. — Ks. Biskup dr. Okoniewski w Wejherowie.

W ub. czwartek przybył do naszego miasta jako delegat p. wojewody p. wicewojewoda dr. Seydlitz celem dokonania aktu rozszerzenia granic tut. powiatu w związku z nowoutworzonym powiatem morskim. Tego też dnia popołudniu odbyło się uroczyste posiedzenie sejmiku powiatowego w wielkiej sal tut. starostwa. P. starosta Lipski, zagajając sejmik, powitał serdecznem przemówieniem p. wicewojewodę jako delegata p. woj. Młodzianowskiego Następnie złożył p. starosta obszerne i szczegółowe sprawozdanie z gospodarki powiatowej z ub. lat, rozpoczynając od czasów przejęcia Polski. Po tem sprawozdaniu udzielił p. starosta głosu p. burmistrzowi Kruczyńskiemu, który nawiązując do 7-ej rocznicy wkroczenia wojska polskiego, powitał p wicewojewodę jako gospodarza ziemi pomorskiej. W przemówieniu swojem p. burmistrz przedstawił również postulaty miasta, a mianowicie sprawę bezrobocia i budowę domów robotniczych. Wicewojewoda, mówiąc o powodach, które skłoniły rząd do zmiany granic powiatu zapewnił, że konieczność państwowa tego wymagała i że powiat, jak dotąd, i nadal rozwijać się będzie. Po oświadczeniu p. wicewojewody, że tem samem dokonał aktu zmiany granic powiatu wejherowskiego, starosta zamknął to historyczne ostatnie posiedzenie Sejmiku i Wydziału Powiatowego. Odbyła się wspólna fotografja dla upamiętnienia tego ważnego wydarzenia przy udziale p. wicewojewody.

Następnie udano się do hotelu p. Prusińskiego na wspólny obiad, w którym wziął również udział ks. prałat Dąbrowski. W czasie obiadu przemawiali p. starosta Lipski i ks. prałat Dąbrowski, który w imieniu kaszubów powitał p. wicewojewodę wywodząc, jak mężnie zawsze Kaszubi walczyli w imieniu obrony praw kościoła katolickiego i ojczyzny. Przy końcu dał ks. prałat wyraz radości swej, że rządy powiatu wejherowskiego objął znający najlepiej stosunki tej ziemi i sentymenty tubylczej ludności p. starosta Lipski, długoletni starosta pucki. Jako ostatni zabrał głos p. wicewojewoda, dziękując p. staroście za przyjęcie i życząc powiatowi w jego nowych granicach pomyślnego rozwoju.

W ub. czwartek wieczorem przyjechał zupełnie niespodziewanie samochodem z Pelplina ks. biskup dr Okoniewski i zajechał przed mieszkanie ks. prałata Dąbrowskiego, aby osobiście złożyć życzenia ks. prałatowi z okazji jego 80-ciolecia. Przy tej sposobności udekorował ks. biskup ks. prałata orderem kościelnym, który ks. biskup uzyskał od Ojca Świętego z okazji ostatniej bytności w Rzymie. Po krótkim pobycie u ks. prałata odjechał ks. biskup w towarzystwie swego kapelana i ks. prob. Krysińskiego z Kartuz przez Kartuzy do Pelplina.

ZMARLI

Ś. p. **Władysław Olszewski** w Toruniu.

Ś. p. **dr. med. Karol de Beaurain,** prymarjusz Krajowego Zakładu Psychjatrycznego w Owińskach, czynny poprzednio w zakładach w Dziekance, Kościanie, oraz w klinice neurologicznej U. J. w Krakowie.

Ś. p. **Józef Mizgalski,** weteran z 1863 r., w Poznaniu.

Ś. p. **Michalina Kowalska** w Krzycku Małem.

Ś. p. **Juljanna z Magrianów Radtkowa,** w Dębogórzu.

Ś. p. **Jan Górny,** w Pucku.

Ś. p. **Stanisław Witaszek,** w Ostrowie.

Ś. p. **Andrzej Dziekański,** w Gnieźnie.

Ś. p. **Monika z Kackich Czarnowska,** w Rąbargu.

Ś. p. **dr. med. Witold Bogusławski,** major W. P. w rezerwie, naczelny lekarz szpitala miejskiego Polsk. Czerw. Krzyża w Gnieźnie.

Pola Negri odmówiła udziału w wojennym filmie propagandowym niemieckim.

Wspomina to „Danz. Allg. Ztg.“, nawołując do bojkotu artystki.

Gdańsk. (AW) Antypolski nastrój, jaki urabia nacjonalistyczna „Danziger Allgemeine Zeitung“ nie omija żadnej dziedziny stosunków i żadnej sposobności. Obecnie zanotować możemy znowu wypadek, w którym nienawiść do Polski wyrażana w piśmie, załamała się na... Poli Negri. Artystka ta występuje w filmie p. t. „Hotel Lwów“, który to film spotkał się z niebywałem powodzeniem nawet w Niemczech. Z tego powodu szowinistyczny dziennik gdański wyrażał nie tak dawno zdziwienie, jak prasa niemiecka może przychylnie pisać o osobie, która w czasie wojny odmówiła występowania w agitacyjnych filmach niemieckich (?), oraz uprawiała przeciwniemiecką propagandę. Obecnie po wystawieniu filmu w Gdańsku, dziennik zaleca nawet obejrzenie go, prawdopodobnie jednak..., ze względów materjalnych.

Sejmiki powiatowe w Wejherowie i w Pucku zagrożone.

Warszawa, 18. 2. (AW) Wobec zmian w rozgraniczeniu starostw spowodowanych nowoutworzonem starostwem w Gdyni, w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych rozwapiłyby nowe wybory do sejmiku powiatowego w Pucku i Wejherowie. W najbliższym czasie nastąpiłyby dowe wybory do sejmiku morskiego, w którego skład wchodzić będą terytorja dotychczasowych powiatów.

Kupujcie losy

loterji na rozbudowę kościoła w Solcu Kujawskim.

Po 1 zł. do nabycia w eksp. Dziennika Bydgoskiego.

Z Torunia.

TEATR MIEJSKI. W piątek, dnia 18 bm. przedstawienie popularne po cenach zniżonych (popołudniowych) przepiękna opera Verdi'ego pt. „**Bal maskowy**“ z pp.: Kałuską, Czarlińską, Świrską, Kowalskim, Żuczkowskim, Popielem, Bolką w głównych partjach.

W sobotę, dnia 19 po raz 2-gi wytworna komedja Fr. Molnara, p. t. „**Ułuda szczęścia**“, która na wczorajszej premjerze była gorąco oklaskiwana przez licznie zebraną publiczność, dzięki doskonałej reżyserji p. Stanisława Dąbrowskiego, a przedewszystkiem dzięki subtelnej, finezyjnej grze p. Stefanji Turońskiej, która wczorajszą kreacją pozyskała sobie ogólne uznanie.

Teatrzyk „Wodewil“, po gruntownem odnowieniu otworzył swoje gościnne podwoje, a właścicielem jest znany i lubiany na bruku bydgoskim p. Fabiszewski. Zdołał on już zjednać sobie liczne grono sympatyków, dzięki utrzymaniu teatrzyku na wysokim poziomie artystycznym, jak również dzięki odpowiedniemu i umiejętnemu prowadzeniu. Nad programem czuwa specjalnie zaangażowany i doskonały conferencier oraz humorysta w osobie p. Sławskiego. Pozatem występują jeszcze pp. Frank, akrobaci (kwartet), Żukiewicz Hanka, wspaniała, żywa kuplecistka, Elli Verden, tancerka. Pozatem duet Bochenkiewiczów (tańce narodowe, Bella Stani, ekwilibrzystka i p. Vaconi (mefistofeles) czyli człowiek bez kości.

Chór Ukraiński w Toruniu. W poniedziałek, dnia 21 bm. odbędzie się w sali Teatru Miejskiego jedyny występ znanego w całej Europie Chóru Ukraińskiego, którym dotychczas dyrygował p. Kotek, a obecnie prowadzi tę niezwykłą imprezę p. Dawydenko. Program wieczoru wypełnią popisy wokalne chóru, który składa się z 35 osób (25-ciu mężczyzn i 10 kobiet), a także z narodowych ukraińskich i kozackich tańców przy wtórze bandur z udziałem najlepszych tancerzy i tancerek.

Z zebrania Chrześc. Z. Z. Dnia 9 bm. odbyło się w lokalu p. Słuszyńskiego miesięczne zebranie Chrześc. Z. Z., przy licznym udziale członków. Obrady zagaił przewodniczący p. Kaniecki. Po odczytaniu protokułu z ostatniego posiedzenia, zabrał głos kol. Kaniecki, przedstawiając zebranym członkom sprawy organizacyjne, które stale pomyślnie postępują naprzód.

W dyskusji przemawiali pp. Winiarski, Mackowski, Duliński i inni, podkreślając konieczność skupienia się i organizowania w związku Chrześc. Z. Z., gdyż tylko ta organizacja, o czem niejednokrotnie się członkowie przekonali, stara się skutecznie i celowo o polepszenie bytu mas robotniczych, bez uciekania się do obietnic demagogicznych. Ożywiona ta dyskusja jest jaskrawym dowodem ruchliwości i czynności członków w Chrześc. Z. Z. w Toruniu, która coraz więcej zjednywa sobie zwolenników.

Zabawa „Sokoła“. Towarzystwo gimnastyczne „Sokół“ oddział konny, urządza dnia 20 bm. w sali „Eldorado“, szosa Chełmińska 53, swą doroczną zabawę karnawałową, na którą wszystkich sympatyków „Sokoła“ i gości zaprasza.

Porządek wzorowo zastrzeżony.

Koło Przyjaciół Harcerzy urządza w dniu 20 bm. w małej sali parku „Wiktorji“ wielką zabawę ludową, z której dochód przeznaczony jest na akcję wakacyjną dla naszej młodzieży.

Otwarcie Wystawy Grafiki Polskiej odbędzie się w dn. 20 bm. o godz. 12,30 popoł. w domu przy ul. Chełmińskiej 12.

Wystawa obejmie dzieła z zakresu grafiki, jak akwaforty, sztychy, drzeworyty, autolitografje etc. autorów: prof. Wyczółkowskiego, prof. Mondrala, prof. J. Pieniążka, Feliksa Jabłczyńskiego, Brzęczkowskiego, Wolfa i w. in.

Kradzieże i oszustwa zgłosili: Zakuszewski z Chełmży zgłosił na Poster. Toruń-Przedm. kradzież walizki z zawartością towaru, ogólnej wartości 400 zł. Przybylska z Chrośla zgłosiła kradzież z poczekalni Toruń-Przem. gotówki 29 mk. niem. i 10 zł polsk. Jako podejrzanego o tą kradzież przytrzymano J.

Pożar. Dnia 15 bm. zaalarmowano straż pożarną do domu przy ul. Król. Jadwigi nr. 11, gdzie zapaliły się w piwnicy wiory. Przybyła straż ogniowa ogień zaraz ugasiła. Straty są niewielkie. Opaliły się tylko deski i belki.

Zawody w piłkę nożną. Polonja Bydgoszcz— T. K. S. W niedzielę, dnia 20 lutego przyjeżdża Polonja Bydgoska na zawody w piłkę nożną, które prowadzić będzie z T. K. Sem. na boisku przy szosie Chełmińskiej. Początek zawodów o godz. 15. Polonja jest po T. K. Sem. najsilniejszą drużyną w okręgu i znajduje się obecnie w bardzo dobrej formie. Wstęp 50 gr. i 1 zł, umożliwi wszystkim zwolennikom sportu przybycie na tę imprezę.

Śmierć w nurtach Wisły. Dnia 15 bm. w godzinach południowych utonął na tak zwanej Martwej Wiśle szeregowiec Okręgowego Szpitala Wojskowego Kazimierz Żurawski. Nieszczęśliwy biegał wraz z 3 panienkami po lodzie, który załamał się. Strwożone wypadkiem kobiety początkowo usiłowały nieszczęśliwego znajomego ratować podaniem laski, która jednakże okazała się za krótka. Nim nadeszła zawiadomiona straż pożarna żołnierz poszedł pod lód. Wydobyto już martwe zwłoki topielca, które odwieziono do Kostnicy.

Tow. Robotników Kat. przy par. Serca Jezusa. Zebranie miesięczne odbędzie się w niedzielę, 20 lutego o godz. 5-tej popoł. w sali p. Mellera przy placu Piastowskim.

CIĄGNIENIE LOTERJI PAŃSTWOWEJ.

W szóstym dniu ciągnienia 5-ej klasy 14-ej państwowej loterji klasycznej, główniejsze wygrane padły na numery następujące:

200 000 zł. na nr. 57918.
3 000 zł. na nr. 11816.
2 000 zł. na n-ry: 41920 57539.
1 000 zł. na n-ry: 10853 11806 35689 39339 42614 43625 48047 50922 70401.
600 zł. na n-ry: 3523 5639 10407 17180 37282 34545 44500 75518.
500 zł. na n-ry: 5573 9427 16478 18407 31291 39375 45650 47725 64874 69204 76936.
400 zł. na n-ry: 2079 2224 5247 5661 7176 11937 12871 13511 14497 17437 19525 21804 24294 24304 24814 27988 31832 32494 33882 34876 36572 37167 37265 37948 39010 40726 43497 44034 44647 47146 49198 49557 49711 52591 52802 54180 54806 55348 56478 59512 61068 62108 63547 63632 64947 65365 71806 71996 72301 74267 74636 76382 78118 78230 78777 79867 79953.
300 zł. na n-ry: 1494 1936 2220 2783 4139 6055 6546 6980 6991 8357 9121 9477 10199 10321 10354 10450 10432 11015 11469 11586 14478 14797 14913 15711 16686 17206 17973 18891 19762 19921 20336 21082 21731 22387 22496 23480 24271 25323 25338 25454 26350 26869 26977 27184 28373 29198 39639 30303 30512 30747 31642 32979 33017 33190 33486 33721 33744 34227 34445 34807 35740 38043 38276 38710 38904 40235 40473 42203 43426 44030 44098 44466 44719 45135 45352 45366 45605 46012 46484 46583 46872 47100 48258 48262 48627 49159 49252 49577 50133 51080 51380 52063 53105 53274 55054 55497 56307 56334 56858 57148 57916 58038 58178 59042 59610 60868 61386 61832 64103 65546 65575 66290 66818 67391 69136 70253 70996 71199 72145 72234 72525 72658 73741 76114 76785 78169 78357 78640 79528.

Losy I. klasy 15. Loterji nadeszły.

Główna wygrana: 600.000 złot.

Cena losu I. kl.: 1/1 = 40, 1/2 = 20, 1/4 = 10 zł.
Zamówienia listowne załatwia się odwrotnie.

M. Rejewska, Bydgoszcz, Dworcowa 17.

8291

Sprawozdanie z handlu nasion.

B. HOZAKOWSKI

TORUŃ, dnia 15 lutego 1927 roku.

PŁACONO w ostatnich dniach za 100 kg

Koniczyna czerwona	38)—425 zł
Koniczyna biała	360—40) zł
Koniczyna szwedzka	5(0—560 zł
Koniczyna żółta	160—180 zł
Koniczyna żółta w łuskach	80— 85 zł
Inkarnatka	100—110 zł
Przelot	230—2 0 zł
Rajgras krajowy	100—120 zł
Tymotkę	80— 90 zł
Seradelę	20— 22 zł
Wykę latową	35— 36 zł
Wiczkę zimową	90—10 zł
Peluszkę	33— 34 zł
Groch Wiktorja	80— 85 zł
Groch polny	40— 48 zł
Groch zielony	55— 56 zł
Bobik	35— 40 zł
Gorczycę	70— 75 zł
Rzepak	75— 76 zł
Rzepik letni	74— 76 zł
Łubin niebieski siewny	20— 22 zł
Łubin żółty siewny	23— 2 zł
Siemie lniane	9 —100 zł
Konopie	60— 70 zł
Mak niebieski	140—1 0 łz
Maak biały	150—160 zł
Trtarkę	30— 32 zł
Poso	25— 26 zł

Stan pogody

Dzień godz.	Ciśnienie powietrza 700 mm +	Temp. pow. O. C.	Zachm. O—10	Kieranek i szybkość wiatru
17, 2, 1 poł.	47,2	+0,8	10	N. N. W. 7
17, 2, 9 wiecz.	48,3	—2,2	4	N. N. W. 9
18, 2, 7 rano	54,	—2,1	10	N. N. W. 6

Temperatura doby ubiegłej: średnia —0,4 najwyższa +2,5 najniższa —4,3 wysokość opadu -

KONJAKI
V. S. O. P.
Jubileuszowy — Rés. Spéciale
Winiak Médicinal - Winiaki mieszane

Winkelhausen

WÓDKI - LIKIERY
Stołowa — Starka — Żytniówka
Banan — Morelówka
Grand Cardinal — Cordial Médoc

ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE WINKELHAUSEN TOW. AKC. STAROGARD POMORZE ZAŁ. 1846.
Przedstawicielstwo: Wł. Piotrowski, Bydgoszcz, ul. Dworcowa 39.
21687

PROGRAM W KINACH.

— **Kino „Nowości"** wyświetla nadzwyczaj interesujący życiowy dramat „Moralność ulicy" z udziałem najwybitniejszych artystów (Werner Krauss, Małgorzata Kupfer, Evi Eva i inni). Film ten opracowany wzorowo i wystawiony z wielkim przepychem. Nic w nim niema naciągniętego, w każdej części, wobec łatwo zrozumiałej treści i tragicznych momentów, publiczność ze wzruszeniem śledzi przemijające sceny i ubolewa nad losem bohaterów dramatu. 3-aktowa nadprogramowa, tryskająca humorem komedja, wywołuje na widowni huragany śmiechu.

— **Kobiety na sprzedaż.** Propaganda za pomocą filmu wywiera silny wpływ na moralną stronę człowieka i osiąga niemal zawsze pożądany skutek, nawet tam, gdzie w obronie danych dziedzin zwyczajowych bronią twarde warunki tradycji. Zrozumiały to znaczenie filmu w dobie obecnej władze amerykańskie i pozwoliły na demonstrowanie obrazu pod powyższym tytułem a nawet w naświetlaniu udzieliły wydatnej pomocy organa policji nowojorskiej. Stworzono więc ku przestrodze społeczeństw narodów, gdzie na niebezpieczeństwo uwożenia dziewcząt do domów rozpusty słabo reagują i nie zapobiegają skutkom, dramat rewelacyjny w 10 aktach z tajemnic międzynarodowego handlu białemi niewolnicami. Rzecz rozgrywa się w Nowym Jorku, gdzie panienki dwie, zbyt ekscentrycznie usposobione, zawarły znajomość z ludźmi podejrzanymi i zostały porwane, lecz po długich perypetjach wyzwolone. Potężny ten dramat wyświetlony zostanie w kinie **„Kristal"**, z nadprogramem dwuaktowej komedji i dziennika.

— **Kino „Marysieńka"** wyświetla film z Polą Negri p. t. „W szponach kokietki", oraz na scenie daje występy pierwszorzędnych artystów.

KALENDARZYK TEATRALNY.

Czwartek 17 bm. **Tajemnica powodzenia** (premjera).
Piątek 18 bm. **Tajemnica powodzenia.**
Sobota 19 bm. **Major ułanów.**
Niedziela 20 bm o godz. 4 po poł. **Gri-Gri** (ceny zniżone).
Niedziela 20 bm o godz. 8 wiecz. **Tajemnica powodzenia.**
Poniedziałek 31. 1. **Uciekła mi przepióreczka.**

Z ŻYCIA TOWARZYSTW.

Chrześc. Zjednoczenie Zaw. — **Zebranie zarządu okręgowego** i poszczególnych komisyj odbędzie się dziś, w piątek, o godz. 7 wiecz. w biurze sekretarjatu. Z powodu ważnych spraw komplet pożądany.

Tow. hodowców drobiu. Walne zebranie w sobotę, dnia 19 bm. wieczorem, o godzinie 8-ej, w sali p. Wicherta. Goście mile widziani.

Tow. Terminatorów. Dziś w piątek o godzinie 8 wiecz. w Resursie Kupieckiej zebranie zarządu i poszczególnych naczelników wszystkich sekcji.

Tow. śpiewu „Lira". Wspólna lekcja śpiewu w piątek, 18 bm. wiecz. o godz. 7,30 na salce drh. Kołodzieja przy ul. Ugory. Uprasza się o punktualność.

Tow. Miłośników Sceny. W sobotę, 19 bm. próba teatralna w restauracji p. Żółkiewicza, ul. Śniadeckich 18 (róg ul. Sienkiewicza).

Bydgoski Klub Kolarzy. Zebranie komisji zabawowej dziś, w piątek o 8-ej wiecz. w Resursie Kupieckiej.

Bal karnawałowy Tow. Czeladzi odbędzie się w niedzielę, 27 bm. u p. Wicherta „Stara Bydgoszcz". Szczegóły później.

Stow. Młodych Polek. W niedzielę, dnia 20 bm. o godz. 6 wiecz. odbędzie się na salce obok kościółka na Czyżkówku zebranie plenarne. Uprasza się o przybycie wszystkich druhen. Goście mile widziani.

Grono Przyjaciół Sceny. Schadzka koleżeńska w piątek 18 bm. o 7,30 wieczorem w Strzelnicy. Z powodu podziału ról, uprasza się o przybycie wszystkich członków.

Cech obuwniczy. Pogrzeb członka naszego ś. p. Dominika Bobowskiego odbędzie się w sobotę, dnia 19 bm. o godzinie 9 rano z kościoła farnego. Zbiórka tamże. O jaknajliczniejszy udział prosi Zarząd.

K. S. „Brda". Z powodu niedzielnych zawodów, schadzka koleżeńska w sobotę, 19 bm. o godz. 7, w lokalu „Złoty Róg". Komplet wszystkich graczy konieczny. W czasie schadzki urzęduje druh bibljotekarz.

Klub mandolinistów „Lutnia". Z powodu nieodbycia się miesięcznego zebrania w dniu 16 bm. odbędzie się takowe w piątek 18 bm. o godz. 7,30 w lokalu Domu Czeladzi przy ul. Zygmunta Augusta.

Wolny cech stolarski. W poniedziałek, 21 bm. o godz. 7,30 wieczorem zebranie rzemiosła bydgoskiego w Resursie Kupieckiej, na które wszystkich członków zaprasza

T. Kosicki, cechmistrz.

K. S. „Tęcza" przy Tow. „Jedność" pod opieką św. Wojciecha. W sobotę 19 lutego o godz. 7,30 wiecz. schadzka I i II druż. w lokalu „Złoty Róg". Z powodu niedzielnych zawodów komplet pożądany.

K. S. „Astorja" przy Tow. Powstańców i Wojaków „Macierz". Schadzka odbędzie się w piątek 18 bm. w sali kantyny kolejowej. W celu ustawy na niedzielę komplet I i II drużyny konieczny.

Tow. śpiewu „Lutnia" w Bydgoszczy. W piątek, 18 bm. lekcja śpiewu w lokalu kol. Jarnatha ul. Jana Kazimierza 5. Uprasza się o komplet.

Tow. Pszczelarzy na Bydgoszcz i okolicę odbędzie swoje miesięczne zebranie w niedzielę, 20 bm. o godz. 3 popoł. w szkole św. Jana.

Stan wody na Wiśle wynosił dnia 18 lutego: Zawichost 0,97; Warszawa 1,48; Płock 1,06; Toruń 0,95; Fordon 1,02; Grudziądz 1,16; Korzeniewo 1,45; Piekło 0,73; Tczew 0,46; Einlage 2,68, Schiewenhorst 2,90. Bez znaczniejszych zmian.

Ceduła Urzędowej Giełdy Pieniężnej w Poznaniu.

POZNAŃ dnia 17 lutego 1927 roku.

PAPIERY PROCENTOWE

$3^1/_2$—4% Pozn. listy zast. (przedwojenne) (za 1000 mk. nom.)	61.—
3 i pół — 4 proc. oblig. prowinc. ze stemplem skarb. niemieckim (za 1000 mk. nom.)	74,—76
8% dolarowe listy Pozn. Ziem Kred. (za 1 dolar)	—7,95—8,
6% list. zboż. Pozn. Ziem Kred.	—23,5
5% Pożyczka konwersyjna	—0,59

AKCJE BANKOWE

Bank Ziemian I—V em.	2,25

AKCJE PRZEMYSŁOWE

Arkona I—V em.	2,—
Cegielski H. I. em.	27,00—27,—
Cukrownia Zduny I—III em.	90,—92,—
Herzfeld Viktorjus I em.	34,—
Dr. Roman May I—V em.	—61,50
Młyn Ziemiański I—II em.	1,70
Piechcin Fabr. Wapna i Cement. I em	5,50
Tri I—III em.	22,50
Wisła, Bydgoszcz I—III em.	5,75
Wytwornia Chem. I-III em.	0,65
Zjedn. Brow. Grodzickie I—IV em.	1.20

TENDENCJA mocna.

Notowania Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu.

Poznań, dnia 16 2 1927 roku.
płacono za 100 kg. w zł.

Żyto	3 ,50—39,50
Pszenica	47,50—50,50
Jęczmień	30,00— 3,00
Jęczmień b.	33,50—36,50
Owies	29,25—30, 5
Mąka żyt. 70 proc. z wor. stan.	—57,50
„ „ 65 „ „ „ „	—59,50
„ pszen „ „ „ „	71,25—74,25
Otręby żytnie	26,75—27,75
„ pszen.	—27,00
Wyka latowa	35,00—37,00
Peluszka	31,00—33, 0
Ziemiaki f	— 7,40
Groch polny	51,0 — 5[illegible] 0
„ viktorja	78, 0—8[illegible],00
Seradela	22,00—[illegible]4,00

Bank Polski płacił dnia 18 lutego 1927 za

Dolary amerykańskie	8,89—8,90
Funty szterlingów	43,31
Franki szwajcarskie	171,73
Franki francuskie	34,93
Marki niemieckie	211,18
Guldeny gdańskie	171,86
Szylingi austrjackie	125 75
Liry włoskie	38,42

— **Wartość złota.** Minister skarbu ustalił na dzień 18 lutego 1927 wartość ednego grama czystego złota na 5 zł 94,84 gr.

Prośba o książki.

W myśl hasła „W zdrowem ciele — zdrowy duch", zwracamy się do ofiarnego obywatelstwa naszego grodu, z prośbą o zasilenie naszej bibljoteki pokarmem duchowym. Po długoletniej wytężonej pracy na niwie sokolej, widzimy jak młodzież nasza w Sokole nie tylko garnie się do tężyzny ciała, ale także chętnie do książki. Że teraźniejsze czasy nie pozwolą jej na zakup takowych, zwracamy się przeto tą drogą do Szanownego Obywatelstwa o ofiarowanie nam zbytecznych książek, za które już naprzód składamy najszczersze podziękowanie hasłem sokolem

„Czołem!".

Ofiary składać można w redakcji „Dziennika Bydgoskiego".

Zarząd Sokoła Bydgoszcz III. Bielawy.

Gwiazdowski, prezes. **R. Radłowski,** wiceprezes. **L. Langner.** sekretarz.

Kino Kristal 6.45 8.45

Dziś, Piątek Premjera nadzwyczaj zajmującego obrazu, który swą treścią poruszył cały świat i osiągnął nadzwyczajne wielomiesięczne powodzenie największych miast Europy p. t.:

„Kobiety na sprzedaż"

Rewelacyjny dramat sensacyjno-salonowy w 10 aktach, ilustrujący tragiczne dzieje dziewcząt, uśdlonych przez **Handlarzy żywym towarem.** Niebywała emocja! Fenomenalna gra! Silne napięcie! Piękna wystawa! (3630

Obraz ten do niedawna zabroniony przez cenzurę amerykańską. został dopuszczony do demonstracji w krajach, gdzie niebezp. to jest aktualne. Film ten wykonano przy wydatnej pomocy wszystkich departamentów policji nowojorskiej pod osob. kier. Insp. pol. R E. Enright.

Nadprogram: 2-aktowa komedja z Rolfem pod tyt.

Osiedliłem się jako adwokat w Czersku (Pomorze) **ul. Kościuszki 23. Telefon 75.**
TADEUSZ BURDECKI były sędzia Sądu Okręgowego. (3639

Zawiadomienie o przetargu.
Kier. Warsztatów Amunicyjnych Toruń zawiadamia, że przetarg nieograniczony na sprzedaż używanych beczek, koszy, różnych maszyn i ich części, ogłoszony został w „Monitorze" nr. 37 z dnia 16. II. 27. i w „Polsce Zbrojnej" nr. 45 z dnia 15. II. 27. (3642

Nadleśnictwo Państw. Dąbrowa
poczta Jeżewo powiat Świecie (3608
sprzedawać będzie przez submisję **w dniu 28 lutego 1927r.** około **34 166,00 m³ dłużyc** z roku gospod. 1926/27 „ **3 940,00** „ **kopalniaków** z roku gosp. „
Oferty winny wpłynąć tegoż dnia do godz. 12.30 do kancelarji Nadleśnictwa, poczem o godz. 1.30 nastąpi otwarcie ofert **w lokalu p. Wąsikowskiego w Jeżewie.** Bliższe szczegóły w „Rynku Drzewnym".

Oszczędzaj i bądź praktycznym!
Sporządzaj sobie sam najprzedniejsze likiery ziołowe
11 różnych gatunków w porcjach na 2 i $1/2$ l tra po **zł 2.20.** (3103
Do nabycia w drogerjach i aptekach. Jeśli niema na składzie, proszę się zwrócić na adres: **Artur Engelhardt, Tczew, skrytka poczt. 18.**

Starszy stołowy do usługi i objęcia bufetu z kaucją 800 zł. może się zgłosić do Restauracji i Kawiarni (3555 **„Bristol" w Tczewie.**

Wielki Bal Karnawałowy odbędzie się w „Kasynie" w sobotę 19 lutego przy ul Dolina 2. Jazz-band. — Występy artystów kabaretowych Pocz. o godz 8-mej. (3623

Niniejszem zamawiam wychodzący w Bydgoszczy 6 razy w tygodniu

„Dziennik Bydgoski" na marzec 1927

za 3,11 zł wraz z opłatami pocztowemi. „Dziennik" odbierać będę z poczty — proszę dostarczyć pod poniższym adresem:

Imię i nazwisko: ....

Miejscowość: .... ulica i nr.: ....

Kwit pocztowy.

Zł ....

tytułem przedpłaty na **Dziennik Bydgoski** za marzec 1927 odebrałem, co niniejszem potwierdzam.

.............................., dnia .... 1927.

podpis: ....

Niniejszem zamawiam wychodzący w Bydgoszczy 6 razy w tygodniu

„Dziennik Bydgoski" na marzec 1927

za 3,11 zł wraz z opłatami pocztowemi. „Dziennik" odbierać będę z poczty — proszę dostarczyć pod poniższym adresem:

Imię i nazwisko: ....

Miejscowość: .... ulica i nr.: ....

Kwit pocztowy.

Zł ....

tytułem przedpłaty na **Dziennik Bydgoski** za marzec 1927 odebrałem, co niniejszem potwierdzam.

.............................., dnia .... 1927.

podpis: ....

Obrońca prywatny

załatwia wszelkie, choćby najtrudniejsze sprawy sądowe, karne, procesowe, spadkowe, hipoteczne, waloryzacyjne, kontraktowe, spółkowe, najmu, administracyjne, podatkowe, ściąganie należności itd.

St. Banaszak,

ul. Cieszkowskiego 2. Tel. 1304

Długoletnia praktyka.

27310

POLECENIA

Szan. Klijenteli

dla oszczędzenia pieniędzy. Wiadomem jest, że nie każdy może kupić nowe meble wyściełane a napewno wszędzie się znajdzie kanapa, leżanka lub materace, które potrzebują reperacji. Tanio i dobrze reperuje tapicer, Bydgoszcz, Mazowiecka 6. (F-1743

Reperacje

maszyn do szycia, maszyn do pisania, gramofonów i rowerow wykonuję w najkrótszym czasie dobrze i tanio. R. Janicki, Bydgoszcz, ul. Śniadeckich 20. 3449

Fotografje

do legitymacji 1.50, 6 kart 3 zł., 3 fotografje artystyczne 10. Poleca „Wiol", Sienkiewicza 44. (F-1704

SPRZEDAŻE

Majątek

prywatny 165 mórg, z rąk niemieckich, dwa domy mieszkalne masywne, inwentarz żywy i martwy kompletny, do miasta 4 klm. Cena 55 tys. zł, wpłaty 35 tys. a resztę na kilka lat. Fabryka maszyn wraz z maszynami i kuźnią, do tego 2 domy, duży ogród cena 20 tys. zł, wpłaty 12—15 tys. zł. oraz wiele tanich poleca Jan Ceremuga, Kcynia, ul. Dworcowa. (3504

Na sprzedaż

posiadłość rentowa, obszaru 75 mórg ziemi koniczynnej, w tem 8 mórg łąki torfowej, nadkompl. żywy i martwy inwentarz, zabezpieczona, za bezcen na sprzedaż. Ristau, Krompiewo, poczta Wierzchucin, powiat Bydgoszcz, stacja małej kolejki Krompiewo. (3478

Majątek

900 mórg ziemi buraczanej, na korzystnych warunkach do wydzierżawienia. „Stella", Dworcowa 64. (F-1736

Dom

piętrowy, z wolnem mieszkaniem 4-pokojowem i kuchnią, w tem ½ morgi łąki i ½ morgi ogrodu owocowego, zaraz na sprzedaż. Więcbork, Steczka 9, pow. Sępólno. (3595

Dom

nowoczesny, dochód miesięczny 400 zł, cena 35.000 zł; dom z ogrodem owocowym, cena 4.000 zł. „Stella", Dworcowa 64. (F-1373

Dom

piętrowy z dwoma składami, ogród owocowy za 13 000 zł sprzeda Nowakowski, Dworcowa 69. (F-1725

Domy

parterowy, wolny skład 5.500 zł., piętrowy, skład 8.000 zł., 2-piętrowy, skład 16.000 zł., 3-piętrowy nowoczesny 22.000 zł. sprzeda „Renoma" Pomorska 1. F-1718

Kamienice!

Kamienica 3-piętr., nowa, dochód 350 zł. bez długu, 25.000 zł. Kamienica 2-ptr. bez długu. dochód 340 zł, 27.000 zł Kamienica 2-ptr. dochód 150 zł, 14.000 zł. Moc większych i mniejszych poleca i przyjmuje Biuro „Pogoń", Dworcowa nr. 80. Tel. 1815.

Za bezcen

330 mórg pół-pszennej ziemi, budynki I kl., dom 10 pokoi, w ogrodzie, ziemia w jednym planie, inwentarze kompletne, zapasy do nowego zbioru wystarczające, przy dużem mieście gimnazjalnem. Cena łącznie z długiem 85.000 zł. wpłata połowa, prywatne 50 mórg dobrej ziemi z kompletnym inwentarzem, dobre budynki, blisko miasta, cena z długiem 14.000 zł, wpłata połowę. i moc innych poleca i przyjmuje Biuro „Pogoń", Dworcowa nr. 80. Tel. 1815

Baczność!

Kto chce korzystnie kupić lub sprzedać niech się zgłosi do Sokołowskiego Plac Wolności 2. (F-1563

Toruń!

Skład narożnikowy, w centrum przy głównej ulicy, odpowiedni na bławaty, bieliznę, artykuły męskie lub krótkie, pod korzystnemi warunkami zaraz do wynajęcia. Poważne firmy lub reflektanci z odpowiednim kapitałem mogą się zgłosić tylko z dostateczną informacją do filji Dzien Bydg., ul. Dworcowa 2 pod „T. S." (F-1769

Okazja!

2 małe gospodarstwa na sprzedaż. Jakub Słysz, Czyżkówko, Koronowska nr. 52. (3526

Kamienice

komfortowe, wile, młyny, piekarnie, majątki ziemskie, wielkie i małe, gospodarstwa, składy handlowe poleca Biuro Centralne ul. Dworcowa 69, Nowakowski. (F-1664

Kolonjalkę

z mieszkaniem przy ul. Gdańskiej sprzedam zaraz. Of. pod „Spiesznie" do filji Dz. Bydg. Dworcowa nr. 2. (3452

Skład w Chełmży

z urządzeniem i mieszkaniem 3-pokojowem. Zgł. do admin. „Gazety Chełmińskiej" w Chełmży. (3584

Meble

jak sypialnie, jadalnie i inne meble w wielkim wyborze sprzedaje najtaniej, najdogodniej Zieliński, ul. Śniadeckich 43. F-1713

Dzieła

Sienkiewicza, Szekspira oprawne i inne tanio do nabycia. Adres wskaże Dziennik Bydgoski. (3594

Mikroskop

precyzyjny, silnie i wyraźnie powiększający, francuski model za 360 zł sprzeda. Inż. Kwiatkowski Nowodworska 50. (3587

Na sprzedaż

pokój męski, lampa elektryczna i nowa dubeltówka. Adres wskaże Dzien. Bydg. (36334

Maszyna

do szycia na sprzedaż. Lemański, Gdańska 137. (F-1741

Sprzedam

samochód osobowy firmy „Seloc" w dobrym stanie. Oglądać, Barcin, Dr. Tomaszewski. (3465

3 motocykle

Wanderer $2^1/_2$ P. S. razem za 1000 zł. na sprzedaż. A. Majewski, Siemoń, pow. Toruń. (2617

2 łóżka

dębowe, z stolikami, w dobrym stanie na sprzedaż. Wiad. Skład Skór, ul. Szpitalna. (3614

Plug motorowy

traktor 45 P. S., motor benzynowy 3-4 P. S., piłę tarczową, 1 szays z motorem do $1^1/_2$ tony, piłę do żelaza zaraz na sprzedaż. Szczepański, Bodgoszcz, Szczecińska nr. 9 F-1739

Wiertarka

elektryczna 110 volt, prąd stały korzystnie na sprzedaż. „Elektra", Toruń, Chełmińska 4. (3583

Fortepjan

krótki, koncertowy za bezcen na sprzedaż. Of. pod „Z. 200" do Dz. Bydg. (3586

Dywan

używany 3×4 tanio sprzedam. Długa 36, III ptr. prawo. (F-1714

Elegancki

kostjum maskowy tanio na sprzedaż. Piękna 17. (3568

Ubranka

do Komunji św., spodnie do pracy sprzedaje tanio Jan Wilczewski. Bydgoszcz, Św. Trójcy 22a. (1591

Sprzedam

pianino dobrze utrzymane, Fabrykat Zimermann Leipzig. Wacława Wiśniewska, Dworcowa 31 a. (3532

Pies

wilk bardzo ostry na sprzedaż. Marcinkowski, ul. Poniatowskiego nr. 1. Bielawki. (3492

Pies-wilk

czystej rasy, 5 miesięczny, tanio na sprzedaż. Zgł. w godz. popoł., Wietrzykowski, Rycerska 5. F-1722

Krowę

wysoko mleczną, młodą kupię. K. Wojciechowski, Rupienica, Koźmiana 14. (3522

KUPNA

Wóz

$2^1/_2$ calowy, używany dobrze utrzymany kupię zaraz. R. Wiśniewski, ul. Dworcowa 31a, tel. 1810. (3533

Pianino

za gotówkę kupię. Kaczmarek. Długosza 16, II p. prawo. (3459

Poszukuje się

kupna lub dzierżawy majątku do 300 mórg. Wyczerpujące oferty proszę nadesłać: Andrzejewski, Kościerzyna, ul. Hallera 5, Pomorze. (3572

Masło i jaja

kto z mniejszych właścicieli ziemskich podejmie się za gotówkę dostarczać do Spółdzielni Artylerji? (3577

Kupię

dom w cenie 20.000 zł, przy wpłacie 10—15.000 zł resztę na hipotekę płatną w przeciągu roku. Pośrednicy wykluczeni. Of. pod „M. B. 100" do filji Dziennika Bydgoskiego Dworcowa 2. F-1730

Złoto

w każdej ilości kupuję dla własnego użytku po najwyższych cenach. Paweł Makowiecki, dentysta, ul. Dworcowa 18b, telefon 988. (3622

Ziemniaki

rychliki „Róże" prawdziwe, wagonowo kupuję. Gotówka na stacji. Oferty z podaniem ceny uprasza Wróblewski, Bydgoszcz, Kołłątaja nr. 10. (F-1740

Kupię

za gotówkę nowoczesny młyn wodny z turbiną, przemiału do 100 centn. w dobrej okolicy, z gwarancją stałej wody, z ziemią 60—100 mórg oraz masywne budynki i inwentarz. Szczegółowe of. do Dz. Bydg. pod „G. K". Agenci wykluczeni. (3262

Kupię

używany motor elektryczny na prąd trójfazowy 220 do 380 wolt, 15 do 20 koni. Dokładne podanie pod „Motor" do Dz. Bydg. (3629

Kupuję

stale i płace najwyższe ceny, meble używane, meble mahoniowe, biurka, fortepjany, dywany, za maszyny do szycia płacę do 200 zł. Jakubowski, Okole, Jasna 9. (3626

Akcje

Banku Polskiego kupuję po 80 zł. Oferty pod „Bank Polski" do Dzien. Bydg. (2164

Poszukuję

kupna wiatraku, holender lub paltak, blisko miasta i kolei. Reflektuję na wiatrak, który jest w dobrym stanie. Oferty do Dz. Bydg. pod „Wiatrak". 3600

LEKCJE

Kurs handlowy

na praktycznych 4 mies. kursach handlowych w Bydgoszczy, ul. Chrobrego 7 (dom własny) rozpoczyna się z dniem 1 marca r. b. Zgłoszenia przyjmuje Dyrekcja w godz. od 12—1 i od 4—7. Jan Hennes. (4713

POSADY WOLNE

Stenografji

wyucza darmo, listownie Redakcja Stenografa Polskiego, Warszawa, Szczygla 12. (3116

Posadę

może łatwo otrzymać ten, który ukończy kursy szoferskie Z. Kochańskiego w Bydgoszczy, Grodztwo nr. 24a. Kursy zawodowe (3 miesięczne) zł 250 z nauką jazdy, bez nauki jazdy zł 150, kursy amatorskie zł. 200. Szybkie przygotowanie do egzaminu posiadających praktykę warsztatową ustawą przewidziauą Piszcie albo dzwońcie tel 1185 po prospekty, które zostaną natychmiast przesłane. (3620

Trwała egzystencja

Poważne Tow. Ubezpieczeń poszukuje dzielnych ustosunkowanych współpracowników w charakterze ajentów i inspektorów. Oferty do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2, pod „Egzystencja". 3618

Elew gospodarczy

syn włościański potrzebny zaraz na majątek 500 mórg. Majątek Gabryelin poczta Slesin, powiat Bydgoszcz. (3574

Szwaczki

bieliźniarki wykwalifikowane i uczenice z własnemi maszynami oraz prasowaczka potrzebne zaraz. Zgłosz. Nowy Rynek 10, parter lewo. (3613

Dzielnego

fryzjera męskiego poszukuje Paul Glatz, Gdańska nr. 13. (3640

Krawca

na spodnie (reflektuje się tylko na siłę pierwszorzędną) poszukuję. P. Dorsz, Świętojańska 19. (F-1738

Fryzjer

pomocnik, na stałe zatrudnienie, potrzebny natychmiast. Bartusz, Żnin. (3566

Ekspedjentkę

rzeźnicką li tylko z branży, biegłą w swym zawodzie oraz starszą uczennicę poszukuje Roman Maciejewski, mistrz rzeźnicki, Niedźwiedzia 3, telefon 1780. (3619

Służąca

uczciwa, umiejąca szyć, może się zgłosić. Gdzie, wskaże filja Dzien. Bydg., Dworcowa 2. (F-1732

Krawcowa

pierwszorzędna do szycia sukien damskich poszukiwana. Zgłosz. Promenada 11, I p. (F-1719

POSADY POSZUKUJĄ

Książkowa-kasjerka

pisząca biegle na maszynie, z kilkoletnią praktyką i dobremi świadectwami, poszukuje zaraz lub od 1 marca odpowiedniej posady. Miejscowość obojętna. Łask. zgł. pod „G. K." do Dzien. Bydg. (2880)

Uczeń

z wioski pragnie wyuczyć się kowalstwa. Łask. zgł. Marjan Hanyżewski, Gromadno, poczta Falmierowo, powiat wyrzyski. (3570

Dziewczyna

wiejska z dobremi świadectwami, w krytycznem położeniu, poszukuje posady do wszystkiego, z gotowaniem. Of. upr. się pod „K. G." do Dz. Bydg. 3567

Pomocnik

piekarski poszuknje posady, gdzieby mógł się poduczyć cukiernictwa. S. Janiszewski, Wągrowiec, ul. Kcyńska. (2564

Panienka

wykształcona, kochająca dzieci, poszukuje odpowiedniej posady w majątku. Zna również dział prac kobiecych. Łaskawe oferty do Dziennika Bydg. pod „Ada". (3571

1000—2000 zł

złożę kaucji do dobrze prosperującego przedsiębiorstwa za otrzymanie posady książkowego lub przedstawiciela. Zgłosz. do filji Dziennika Bydg. Dworcowa 2, pod „L. 12" F-1720

Marszantka

biegła w swym zawodzie poszukuje posady od 1 marca, przy wolnej stancji i małem wynagrodzeniu. Miejscowość obojętna. Zgł. do Dz. Bydg. pod „M. N". (3506

Pielęgniarz koni

obecnie w służbie przy kawalerji, szuka takowej posady lub za kuczera. Of. pod „Sanitarjusz" do Dzien. Bydg. (3611

Mistrz cukierniczy

w wszystkich gałęziach zawodu, dobrze wykwalifikowany, pierwszorzędna siła poszukuje posady. Tafelski, Jarocin, ulica Św. Ducha 39. (3576

Uczciwa

dziewczyna z dobremi świadectwami poszukuje posady do gotowania i wszelkich prac domowych Zgł. do agentury Dzien. Bydg. Fordon. (3582

DZIERŻAWY

Paniom

z towarzystwa wynajmę skład z eleganckim urządzeniem położony w centrum większego miasta, przy najlepszej ulicy. Odpowiedni na perfumerję lub podobną branżę. Zgł. szczegółowe do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2, pod „P. M". (F-1693

Dzierżawa.

Wydzierżawię ca. 330 mórg pszenno-buraczanej ziemi z komplet. żywym i martwym inwentarzem, ca. 40 mórg łąk nadnoteckich zaraz lub od 1 kwietnia br.; światło, siła elektryczna, kościół, szkoła, szosa w miejscu, do kolei 2 klm., do miasta powiatowego 4 klm. Do objęcia potrzeba 20.000 zł. gotówki. Zgł. pod „M. K. 104" do Dz. Bydg. (3560

Składu

próżnego w centrum miasta z mieszkaniem i jednem lub dwoma oknami wystawowemi poszukuje zaraz. Zgłoszenia z wyczerpującemi informacjami nadsyłać Wł. Nowak, Podolin powiat Wapno. (3603

Dzierżawa

piekarni w Kcyni, skład 3 pokoje z kuchnią z powodu objęcia innego przedsiębiorstwa natychmiast do odstąpienia. Adres wskaże Dziennik Bydgoski. (3589

Sklep

z przyległym pokojem zaraz tanio do nabycia. Św. Trójcy 22b, sklep. (3625

Wydzierżawię

skład lub kupię gospodarstwo w mieście lub na wsi. Of. pod „Skład W." do filji Dz. Bydg., Dworcowa 2. (F-3597

Skład

z mieszkaniem 3-pokojowem za 2.000 zł. oddam. Nowakowski, ulica Dworcowa 69. (F-1734

MIESZKANIA

Poszukuję

jedno 2 i jedno 3-pokojowe mieszkanie (najchętniej w pobliżu P. K. U.). zapłacę dzierżawę z góry albo zamienię takie same mieszkanie w Szubinie. Zgłoszenia do filji Dzien. Bydgoskiego Dworcowa 2 pod „275". F-1656

Zamienię

5-pokojowe mieszkanie z ul. Dworcowej na 4-pokojowe przy Poznańskiej lub Wełnianym Rynku Oferty do Dz. Bydg pod „J. 15". 3450

Poszukuję

3-pokojowego mieszkania. Płacę za rok z góry. Of. pod „D. M." do filji Dz. Bydg., Dworcowa nr. 2. F-1687

Mieszkania

2—3 pokojowego z kuchnią poszukuję zaraz. Of. pod „J. K." do filji Dzien. Bydg., Dworcowa nr. 2. (F-1726

5-pokojowego

mieszkania z wygodami poszukuje się wprost od gospadarza. Czynsz za rok z góry. Wiadomość Chodkiewicza 37, parter lewo. (F-1717

3 pokoi

z kuchnią na Poznańskiej, parter, poszukuję wprost od gospodarza. Of. pod „D. D." do Dzien. Bydg. 3593

Poszukuję

4-pokojowego mieszkania zapłacę za rok zgóry czynsz przedwojenny. Of. pod „Z. Mar." do filji Dzien. Bydgoskiego Dworcowa 2. F-1772

Poszukuję

2—3 pokoi z kuchnią wprost od gospodarza. Płacę dzierżawę za rok z góry. Of. pod „Spiesznе 4" do Dzien. Bydg. (3628

Mieszkanie

3 pokojowe za udzieleniem pożyczki krótko terminowej do oddania oraz jedno 2 pokojowe od gospodarza, Wiadomość biuro „Ziemianin", Sw. Trójcy 30, od 2—4 po poł. (3644

Mieszkanie

4 pokoje i kuchnia z meblami ewtl. ogrodem do wynajęcia. Telefon 715. (3598

Mieszkanie

2—3 pokojowe, z oświetleniem elektrycznem, i możliwie z łazienką poszukuje zaraz lub później bezdzietny młody knpiec. Zgłosz. pod „Kupiec" do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2. (F-1716

Poszukuję

mieszkania 2—3 pokojowego z kuchnią. Płacę czynsz za rok z góry. Oferty nadesłać pod nr. „888" do filji Dz. Bydg. F-1724

Mieszkanie

4-pokojowe umeblowane wynajmę na dłuższy czas. Śmiechowska, Grudziądz, Tuszewska, Grobla nr. 18. 3636

POKOJE

Poszukuje się

2-pokoi nieumeblowanych możliwie z wygodami i niekrępującym wejściem. Zgłoszenia do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2, pod „E. C." (F-1712

1 lub 2 pokoje

umeblowane, z osobnem wejściem, od 1. III. do wynajęcia. Mazowiecka 44, II pt. pr. (3592

Pokój

pojedyńczy z osobnem wejściem ewtl. z telefonem na parterze poszukuje. Zgł. pod „C. W." do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. (F-1733

Pokój

dobrze umebl. dla 1—2 panów z utrzymaniem do wynajęcia. Kordeckiego nr. 20, II ptr. prawo. (3631

Pokój

umebl. z używaniem fortepjanu oraz pokój dla ucznia do wynajęcia, ul. Cieszkowskiego 20, II p. (F-1731

Pokój

dla 2 panów do wynajęcia. Sniadeckich 11, I ptr. prawo. (F-1723

ROZMAITE

W tym karnawale

80 par stanie na ślubnym kobiercu, skojarzonych przez Biuro „Matrymonjum", Warszawa Nowogrodzka 36. Dla nowo zgłaszających się warunki przystępne — wybór olbrzymi! (3244

Józefa Kłopocka

poleca się do kojarzenia małżeństw (16-letnia praktyka) poszukję dla panny lat 19 — posagu 40.000 zł., lat 23 — posagu 30.000 zł., lat 37 — posagu 30.000 zł., lat 30 — posagu 4.000 dol., wdowy lat 37 — majątku 80.000 zł. **panów** inteligentnych. Wszystkie panie wykształcone i muzykalne. Panie z gospodarstwa z majątkiem od 2—15.000 zł. zgłoszone. Bydgoszcz, Gdańska 41, filja Katowice. (3599

Rozwiedziony

nie z własnej winy, poszukuje w celu matrymon. podobnej ofiary losu. Pożądana: niezależna, miła, inteligentna pani (rozwódka lub wdowa ewtl. 1—2 dzieci) około lat 30, zamieszkująca lub posiadająca handlowe przedsiębiorstwo w centrum miasta. Zgłoszenia tylko poważne, do 22 lutego przyjmuje filja Dz. Bydg. ul. Dworcowa 2, pod „Los". (F-1742

Kupiec

z dobrze prosperującym interesem, bezdzietny, lat 52, poszukuje żony w odpowiednim wieku. Oferty możliwie z fotografją pod „J. A. 10" do filji Dziennika Bydgoskiego Dworcowa 2. F-1721

Wielkopolanin

kawaler w średnim wieku, kupiec majętny, z dochodem miesięcznym kilka tys. złotych, poszukuje na tej drodze towarzyszki życia. Panny młode z dobrego domu, wykształcone i przystojne (możliwie wyższego wzrostu) uprasza się o łaskawe zgłoszenie do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „W. K." Dyskrecja zapewniona. (1694

Wielkopolanka

lat 37, z obywatelskiej rodziny, z wyprawą i 6 tys. posagu pragnie wyjść zamąż. Panowie na zapewnionych stanowiskach dobrze wychowani, serjo myślący raczą oferty skierować pod „S. B." do Dzien. Bydg. (3627

Dam 10000 zł

do solidnego interesu za zabezpieczeniem. Przyjmę udział w pracy. Of. pod „B. M. 100" do filji Dziennika Bydgoskiego Dworcowa 2. F-1729

Zgubiono

kolczyk. Upr. się oddać za wynagrodzeniem. Król. Jadwigi 5, p. (F-1725

Ostrzegam

przed służącą Jadwigą Stube, która została zwolnioną z ważnych powodów. M. Fajtanowska, Nakielska 106. (F-1720

Zgubioną

książeczkę wojskową unieważniam. Franciszek Tomczyk, Kaszubska 5. (F-1598

Unieważniam

zgubioną wojskową kartę zwolnienia, wystawioną przez komisję lekarską w Poznaniu. Leon Kotliński, Bydgoszcz, ul. Błonia nr. 22a. (3633

†

W środę, dnia 16 b. m. zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św. po długich i ciężkich cierpieniach nasz jedyny ukochany syn, brat, szwagier i wujek

ś. p.

Konrad Juraszek

przeżywszy lat 20, o czem donosi w ciężkim smutku pogrążona

Rodzina.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę 20. bm. o godzinie 4-tej po południu z kaplicy nowego cmentarza. (3601

†

Dnia 16 bm. o godzinie 7½ rano zasnęła w Bogu po długich, ciężkich cierpieniach, nasza najdroższa córka, siostra i narzeczona

ś. p.

Anna Kołodziejek

przeżywszy lat 22, o czem donosi w ciężkim smutku pogrążona

Rodzina i narzeczony.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 20 bm. o godzinie 2-ej po południu z domu żałoby ulica Sieroca 23 na nowy cmentarz. (3615

Ogłoszenie.

W myśl rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 10. II. 1926 r. o regulowaniu cen przetworów zbóż chlebowych, mięsa i jego przetworów pp. ustanawia się po wysłuchaniu opinji Komisji badania cen następujące ceny:

Za 1 kg	mięsa wołowego przedniej jakości z kośćmi	do 2,80 zł.
„ 1 „	mięsa wołowego średniej jakości bez kości	„ 3,00 „
„ 1 „	mięsa wołowego średniej jakości z kośćmi	„ 2,40 „
„ 1 „	mięsa wołowego poślednej jakości	„ 1 70 „
„ 1 „	„ wieprzowego (kotlet)	„ 3,20 „
„ 1 „	„ „ (boczku)	„ 2 80 „
„ 1 „	słoniny I. kl.	„ 3,40 „
„ 1 „	„ II kl.	„ 3.20 „
„ 1 „	smalcu czysto-wieprzowego	„ 4 60 „
„ 1 „	cielęciny	„ 2,80 „
„ 1 „	skopowiny przedniej jakości	„ 2 60 „
„ 1 „	„ średniej „	„ 2,[illegible]0 „
„ 1 „	mięsa siekanego	„ 3,00 „
„ 1 „	kiszki czosnkowej	„ 2.40 „
„ 1 „	wątrobianki przedniej jakości	„ 3.60 „
„ 1 „	„ zwykłej	„ 2.00 „
„ 1 „	kiełbasy polskiej gotowanej	„ 4,[illegible]0 „
„ 1 „	kiszki królewieckiej	„ 3 60 „
„ 1 „	kiszki brunświckiej	„ 3,80 „

Ceny za mąkę i chleb pozostają bez zmiany.

Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 23. [illegible]. 1923. (Dz. U. Nr. 22 poz. 139.) i rozporządzenie Prezydenta Rzeczpospolitej z 31. 8. 1923 r. (Dz. U. Nr. 31 poz. 527) pozostają w mocy.

Bydgoszcz, dnia 17 lutego 1927.

3632) **Magistrat.**

Ogłoszenie.

Dnia 28. bm. o godzinie 14 odbędzie się **publiczny przetarg 3 składowisk** w rozmiarze 1920 m² **na stacji Śliwice Wielkie.** Ubiegający się o składowisko winni złożyć w kasie stacyjnej wyżej wspomnianej stacji 100,00 wadjum. Warunki dzierżawy przejrzeć można u zawiadowcy stacji Śliwice Wielkie.

4363) **Oddział Eksploatacyjny Tczew.**

Państwowe Nadleśnictwo Woziwoda powiat Tuchola

sprzeda w drodze submisji w dniu **26 lutego b. r. drewno użytkowe sosnowe** z roku gospod 1926/27 około **5.900 m³ budulcu i 2.600 m³ kopalniaków.**

Bliższe szczegóły w „Rynku Drzewnym. (3609

Nadleśniczy Państwowy.

Sprzedaż przymusowa.

W sobotę, dnia 19 lutego br. o godz. 12 w poł. przy **ul. Gdańskiej 22, parter,** sprzedawać będę najwięcej dającemu i za gotówkę (3621

2 repozytorja i stół składowy z marm płytą

Ślusarek, kom. sąd. w Bydgoszczy.

Licytacja.

Dnia 24. lutego 1927 r. o godz. 10 przedpoł. odbędzie się przy **ul. Jagiellońskiej 9** publiczna sprzedaż najwięcej dającemu i za gotówkę natępujących przedmiotów: (3641

1 fortepian krzyżowy i 1 bufet dębowy.

Oddział Kontroli Skarbowej w Bydgoszczy.

Pierwszorzędne nasiona

gospodarcze, warzywne, kwiatowe i leśne

poleca w wielkim wyborze (3337

B. HOZAKOWSKI, TORUŃ (Pomorze)

SKŁAD I HODOWLA NASION — ZAKŁADY OGRODNICZE

Ilustrowany cennik wysyłam na żądanie bezpłatnie.

Czekolada **ANGLAS** Kakao

Pożywne i o wybornym smaku

Konkurs.

Wydział Powiatowy w Działdowie na Pomorzu ogłasza niniejszem konkurs na posadę

DROGOMISTRZA POWIATOWEGO

z fachowem wyszkoleniem i praktyką.

Płaca według umowy.

Posada jest do objęcia od 1 kwietnia br. i to na przeciąg 1 roku kontraktowo, po tym terminie może nastąpić przyjęcie na etat.

Podania z dołączeniem własnoręcznie pisanego życiorysu, odpisów świadectw i podaniem referencji, należy wnosić do dnia 1 marca br.

Inwalidzi wojskowi posiadający wyżej podane kwalifikacje mają pierwszeństwo.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego

Starosta.

(—) Pawlica. (3050

Zaloż. 1899. **Zaloż. 1899.**

Siekacze do buraków
Parowniki
Gniotowniki
Maneże
Walnie
Sieczkarnie
Wirówki

28626)

dostarczamy natychmiast. Dogodne warunki spłaty.

Franc. Kloss i Syn

Bydgoszcz, Gdańska 97. Telefon 16-83.

Walne Zebranie

podpisanej Spółki odbędzie się **w sobotę, dnia 26 lutego 1927 o godzinie 3 po południu** w lokalu p. **W. Łuszczyńskiego w Mroczy.**

PORZĄDEK OBRAD:

1. Zagajenie.
2. Uchwała z powodu sprawozdania z ostatniej rewizji związkowej.
3. Przedłożenie sprawozdania kasowego za rok 1926
4. Przyjęcie bilansu, udzielenie Zarządowi i Radzie Nadzorczej pokwitowania i uchwała co do podziału zysku.
5. Wybór 3 członków Rady Nadzorczej.
6. Zmiana §§ 24 i 50.
7. Wnioski bez uchwał.

Bank Ludowy Spółdzielnia z odpowiedzialnością nieogranicz. **w Mroczy**

Rada Nadzorcza

(—) Wł. Kowalski, prezes. (360



Dzbanki do czekolady
oraz wiele innych praktycznych artykułów podarkowych
poleca
F. Kreski
Gdańska 7.

Dzieła, broszury, afisze, tygodniki, cenniki, listy, koperty, rachunki, sygnatury, zaproszenia, programy, druki dla urzędów i wszelkie prace w zakresie introligatorstwa.

Szybko i starannie wykonuje wszelk. rodzaju

DRUKI

Drukarnia Bydgoska

Wyd. „Dziennika Bydgosk.“

Bydgoszcz, Poznańska 30.

Gotowe dyplomy stale na składzie.



Halo Radio!

Najlepsze baterje anodowe „Ogniwo“, Elementa galwaniczne

Baterję do lamp kieszonkowych „Kometa“ niedoścignionej jakości. (3561

Żądać wszędzie.

Reprezentacja na Bydgoszcz **A. Bartkiewicz, Śniadeckich 21. Tel. 215.**

Poszukuje się w dzierżawę (3604

Śpichrz lub **obszerne ubikacje.**

Oferty do „PAR“ Dworcowa 72 pod „Spichrz“.

Na sprzedaż wagonowo

szczapy sosnowe

I kl., suche po zł **11,50** za mp. franko wagon Ostromecko. Zgłoszenia **Zarząd Dóbr Ordynacji Ostromecko.** (3578

Żarówki (3562
Bezpieczniki
Siatki gazowe
Szczotki
Miotła
Frotery
Liny i szpagaty

poleca tanio

A. Bartkiewicz, Bydgoszcz
ul. Śniadeckich nr. 21
przy Pl. Piastowskim.

Majątek 600 mórg

ziemi dobrej z zabudowaniem dobrem, cena 150 tys. zł. zł., wpłaty 70 tys. zł. **257 mórg** w najlepszej kulturze 70 tys. zł., wpłaty 50 tys. zł. **90 mórg** z żywym i martwym inwentarzem 20 tys. zł., wpłaty 15 tys. zł. **70 mórg** przy mieście pow. 22 tys. zł., wpłata 18 tys. złotych. **Oberża** 10 mórg ziemi, ogród owocowy 100 drzew, koncesja zapewniona, sala. Cena 22 tys. zł., wpłaty 17 tys. zł. Zgłosz. (3581 **Wł. Zaremba, Tuchola Rynek 8.**

Potrzebna od 1. 3. bm. dobra (3606

kucharka

do kasyna oficerskiego. Of. wraz z świadectwami i podaniem warunków nadsyłać do Zarządu Casyna Ofic. I Baonu Strzelców Chojnice. (3606

Ogłaszajcie się w Dzien. Bydgoskim!

12. WIEDEŃSKIE TARGI MIĘDZYNARODOWE

13—19 marca 1927 r.

(Targi techniczne: od 13—20 marca)

Międzynarodowa wystawa samochodów i motocykli

Specjalna Wystawa Polska

„Techniczne nowości i wynalazki“ - Wystawy Reklamy

Wystawa Rolnicza „Zwierzę Domowe“

(Wystawa hodowli i pielęgnowania zwierząt)

Wystawa artykułów spożywczych i żywnościowych

Wiza paszportowa zbędna! Z legitymacją Targów i paszportem wolne przejście granicy austrjackiej. Znaczna zniżka kosztów przejazdu kolejami polskiemi, czeskiemi i austrjackiemi jak również samolotami. Wiza tranzytowa czeska zbędna!

Legitymacje za cenę zł. 7 wydaje

WIENER MESSE A. G. - WIEN VII

jak również honorowe przedstawicielstwa w **Bydgoszczy:** Sekretarjat Związku Fabrykantów Tow. zap., Nowy Rynek 9, Polskie Biuro Podróży „Orbis“, ul. Dworcowa 98.

3607)

Solidne przedsiębiorstwo handlowe **poszukuje** celem powiększenia

cichego wspólnika

z kapitałem 25-30000 zł.

Łaskawe oferty do filji Dziennika Bydgoskiego Dworcowa nr 2. pod **„S. P.“** F 1715

Czytajcie DZIENNIK BYDGOSKI!

Poszukuję dzierżawy

składu kolonjalnego połączonego z restaracją lub restaracji samej w ruchliwem mieście na Pomorzu. Warunek: korzystne położenie. Of. skier. do biura korespondencyjn. (3556 **„Informator“ w Tczewie.**

Magistrat m. Szubina wydzierżawi natychmiast

Rzeźnię miejską

do uboju na eksport. W rzeźni znajduje się nowoczesna chłodownia, peklownia i fabryka lodu. Okolica Szubina dostarczyć może dużo materjału eksportowego.

Firmy ubiegające się o wydzierżawienie Rzeźni zechcą złożyć piśmienne zgłoszenia **do Magistratu w Szubinie.** (3638

Szanownym Czytelnikom „Dziennika Bydgoskiego“ **w Czarnkowie** podajemy do łaskawiadomości, iż z dniem 15. b. m. otwieramy

w Czarnkowie AGENTURĘ

„Dziennika Bydgoskiego“ u p.

2865

JANA SOTOMSKIEGO

Wileńska 62 - skład papieru.

Przyjmowanie zamówień na abonament. — Pojedyncza sprzed. Dziennika.